



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

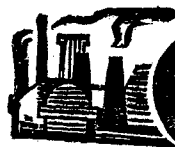
EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 209

Częstochowa, piątek 6 września 1946 r.

Rok II.

Problem granic wschodnich

Jeśliśmy przeprowadzili w Polsce ankietę wśród tej części społeczeństwa, która z niechęcią odnosi się do władzy demokratycznej, jeśliśmy starali się dobiec do jest głównym powodem tej niechęci — otrzymamy odpowiedź: granice wschodnie. Oczywiście mamy na myśli tych niezadowolonych z nowego stanu rzeczy, którzy nie tału i obszarów. Bo jest jasne, że dla wyłączenia b. posiadaczy najwłaściwsza przyczyna ich wrogiego nastawienia w stosunku do nowej Polski, są dokonane reformy społeczne.

Problem granic wschodnich wyzyskiwany jest przez reakcję w walce z obozem demokratycznym. Obecnie się obecny rząd polski odpowiedzialnością za zmiany terytorialne na wschodzie, choć w gruncie rzeczy jest to tylko pretekstem dla antydemokratycznej kampanii, której wystydliwie ukrywamy celem jest zupełnie co innego — przywrócenie władzy obszarom i kapitalu.

Tym niemniej musimy sobie powiedzieć prawdę — sprawa granic wschodnich do dziś dnia, wśród młodej nświadomości części społeczeństwa stanowi „problem”, który ją odrywa od obozu demokratycznego oraz podsyca nastroje antydemokratyczne i antysowieckie.

Sentyment, jaki ma nasze społeczeństwo do takich miast jak Wilno, czy Lwów jest zrozumiały. Miasta te były związane z naszą historią i kulturą narodową, aby można było z roku na rok o nich zapomnieć. Ten sentyment gra niewątpliwie dużą rolę. Ale czy można się kierować tylko sentymentem?

Na temat granic wschodnich pisze się u nas stosunkowo mało. Temat ten uznano za „drażliwy”. Nieśmiało, jeśli wzmienimy pod uwagę ile że z punktu widzenia interesów naszej obecnej polityki państwowej, względnie niezrozumienie tego problemu wśród części społeczeństwa, będziemy musieli przyznać, że nie najlepsza metoda jest przemilczanie i chowanie głowy w piasek.

Głosy, które noruwały za sprawę najciszej, tak stawały zażalenie: trudno, straciłmy ziemię wschodnie, ale na to nie ma rady, bo nie możemy być romantykami. Trzeba prowadzić realną politykę. Co należy usiłować polepszać się rekompensata na zachodzie.

Takie stanowisko nie oświetla należycie problemu naszych granic wschodnich i co najważniejsze, w oczach społeczeństwa nie rozwija tego problemu od strony moralnej. Oczywiście, należy prowadzić realną politykę. W obecnym układzie sił żaden rząd polski, bez względu na jego skład, nie byłby w stanie zapwarantować nam przetrwania granic traktatu ryskiego. Na linie Czarna zgodził się przecież wszystkie trzy mocarstwa w Jaltie, na dłużej przed tym, zanim powstał P. K. W. N. Dlatego obciążanie naszego obywatela kierownictwa państwowego tą sprawą jest czysta demagogia, w którą nie wierzą nawet jej inspiratorzy.

Realna polityka trzeba prowadzić zawsze, w każdych okolicznościach. Ale czy skomentowanie przez nową Polskę zmian granicznych na wschodzie to tylko wyraz jej realnej polityki? Sa ponad wszelkimi „realizmami” sprawy, których nie da się żaden sposób wymazać — poczucie sprawiedliwości. Gdyby, mimo całego zrozumienia dla konieczności prowadzenia realnej polityki, tkwilo w narodzie polskim poczucie krzywdy z powodu utraty ziem wschodnich — to trudno byłoby trwale ugruntować sojusz polsko-radziecki — sojusz, od którego zależy nasze istnienie.

Dlatego trzeba na to zagadnienie spojrzeć nie tylko od strony realizmu, trzeba je postawić we właściwym świetle sprawiedliwości. Jedynym miernikiem może być to tylko skład narodowościowy tych ziem, o których się zapominają. Jakże często mówimy: Lwów i Wilno, a my ślimy o całym obszarze ziem wschodnich. Jest to z gruntu niesłuszne, wypacza to nasz obiektywny sąd o tej sprawie. Faktem jest — i temu nikt nie przeczy, że w obu tych miastach przeważała ludność polska. Ale także faktem jest, że na obszarze między starą, a nową granicą znajduje się większość ukraińsko-białoruska.

Ta niepolaska ludność słowiańska dawała nam często znać o sobie w latach międzywojennych, prowadząc walkę o swe narodowe wyzwolenie. Jej obecność w ramach naszych granic nie wzmocniła, a osłabiła

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Plebiscyt otwartą raną w życiu Grecji

NOWY JORK (PAP).

Wtorkowe wieczorne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa rozpoczęło się odczytaniem listu przedstawicieli Ukrainy ministra Manuilskiego, oskarżającego Wielką Brytanię i Holandię o pogwałcenie Karty Narodów Zjednoczonych przez usiłowanie umieszczenia skargi ukraińskiej przeciwko Grecji na porządku obrad ministrów. Manuilski oświadczył: „Ani przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Holandii, ani Rada Bezpieczeństwa nie mieli prawa umieszczenia lub zlikwidowania art. 38 Karty Narodów Zjednoczonych”

Otwierając debatę delegat amerykański Johnson stwierdził, że rząd jego nie sprzeciwiał się umieszczeniu skargi Ukrainy na porządku obrad. Dodał jednak, że jeśli Rada uzna skargę za niewłaściwą, wówczas może ją oddalić.

Po poparciu przez przedstawiciela Meksyku delegata ukraińskiego delegat radziecki Gromyko zaatakował rząd grecki za systematyczną kampanię przeciw Albanii. W dalszym ciągu delegat radziecki krytykował stosunki panujące w Grecji, mówiąc m. in.: „Wojsko brytyjskie działa tam na większą skalę, niż dawniej, aby ponizając elementy antydemokratyczne, zniszczyć demokrację grecką. Wojsko to stało się przedmurzem czynników antydemokratycznych w Grecji”. Stwierdzając, że plebiscyt w Grecji odbył się pod terrorem. Gromyko oświadczył: „Naturalnie w takich warunkach milijony wolności naród Grecji nie mogli swobodnie wyrazić swojej

opinii. Dlatego też greccy demokraci oraz wiele organizacji demokratycznych i robotniczych w innych krajach protestowało przeciwko przeprowadzeniu w tych warunkach plebiscytu, przeciw obecnej wojskowej agresji i fanajacyemu w związku z tym terrorowi. Falszywy plebiscyt będzie stał otwartą raną w życiu Grecji!”

Delegat francuski Parodi wypowiedział się za umieszczeniem skargi ukraińskiej na porządku obrad.

Delegat Holandii van Cleffens powtórzył swój początkowy argument, że kwestia ta nie została dostatecznie sprecyzowana. „O ile w Grecji rzeczywiście jest stosowany terror przeciwko Albanii — zapytał van Cleffens — dlaczego Albania nie wnosi skargi do Rady, zamiast pozostawać to Ukrainie?”

Delegat brytyjski protestuje przeciw obciążaniu rządu brytyjskiego odpowiedzialnością za wszystkie zajścia w Grecji. Zdaniem Cadogana, jeśli Rada Bezpieczeństwa utrzyma sprawę na porządku dziennym obrad w obecnej formie, będzie to niebezpiecznym precedensem na przyszłość.

W czasie głosowania nad kwestią czy skarga ukraińska przeciw Grecji ma być umieszczona na porządku obrad, za umieszczeniem skargi wypowiedział się 7 delegatów, przeciwko 2 oraz 2 wstrzymało się od głosowania. Była to kwestia o charakterze czysto proceduralnym i dlatego nie można było skoryzować z prawa weta. Przeciwnicy umieszczenia skargi na porządku dziennym głosowała Wielka Brytania i Holandia,

podczas gdy Brazylia i Australia wstrzymały się od głosowania. Za umieszczeniem skargi głosowały Stany Zjednoczone, Chiny, Egipt, Francja, Meksyk, Polska i ZSRR. W ten sposób kwestia znalazła się na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa. — Przewidnie się, że na następnym posiedzeniu ukraiński minister spraw zagranicznych Manuilski i przedstawiciel Grecji Dendregini zostaną zaproszeni do stołu obrad. Pozostala do zatwierdzenia formalna propozycja Grecji, by sprawa nie rozstrzygano jeszcze przez 10 dni, ażeby umożliwić rządowi greckiemu przygotowanie odpowiedzi. W kolach politycznych obładowanych do Rady uwzględnienie tej prośby niebodzi za możliwe. W takim wypadku minister Manuilski nie pozostanie prawdopodobnie w Nowym Jorku, lecz powróci do Paryża na konferencję pokojową.

ORGAN LABOUR PARTY O PLEBISCYcie W GRECJI

LONDYN (PAP). — Naczelny organ Labour Party Daily Herald, omawiając wyniki plebiscytu w Grecji pisze: „Wielu Anglików, którzy śledzili rozwój wydarzeń w Grecji nie pochwalał decyzji, która zapadła w wyniku plebiscytu. Monarchia w Grecji odgrywała bowiem decydującą rolę w życiu politycznym Grecji i ponosiła stałe prawice. Zachodziłby jednocześnie niebezpieczeństwo, że prawica wzmocniła powrót króla, rozpoczęła nowy okres represji, który pozabawi nieszczęśliwą Grecję nadziei na pokojową odbudowę kraju.

Konferencja Wielkiej Czwórki Sprawa Triestu nadal przedmiotem dyskusji

LONDYN (PAP). — Korespondent agencji Reuters donosi z Paryża, że mimo nieobecności Molotowa odbędzie się posiedzenie ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw. Molotowa będzie zastępował Andrej Wysyński.

PARYŻ (PAP). — Dnia 4 września o godzinie 3-iej po poł. rozpoczęła się w Paryżu konferencja Wielkiej Czwórki. Związek Radziecki reprezentowany jest przez Wysyńskiego.

PARYŻ (PAP). — We wtorek późnym wieczorem zebrał się zastępcy ministrów spraw zagranicznych Francji, Wielkiej Brytanii, ZSRR i USA. Było to czwarte zebranie zastępców ministrów od czasu czwartkowego zebrania Wielkiej Czwórki.

PARYŻ (PAP). — Komisja polityczno-terytorialna dla Włoch rozpoczęła w środę dyskusję ośmiu w sprawie Triestu i Krainy Julijskiej. We wtorek w komisji tej delegat Jugosławii Bobler wygłosił przedmówienie w odpowiedzi na oświadczenie, złożone przez premiera Włoch Bonomi. — Delegat południowo-afrykański Jan Jordan wysunął propozycję, w której zaproponował umiędzynarodowienie na tych samych zasadach co Triestu zachodniej części Istrii, która na mocy decyzji Wielkiej

Czwórki ma przypaść Jugosławii. Jordan wysunął argument, że w zachodniej części Istrii znajduje się rzekomo znaczna mniejszość włoska. Delegat południowo-afrykański oświadczył, że zdaniem jego zasada równowagi etnicznej wysunięta przez Wielką Czwórkę znalazłaby zastosowanie, ponieważ więcej Włochów pozostałoby pod panowaniem Jugosławii, aniżeli Słowenów pod panowaniem Włoch. Afryka Południowa jest zainteresowana w tym, by uniesione zostały wszystkie ogniska ewentualnych konfliktów międzynarodowych. Zdaniem Jordana pozostawienie mniejszości włoskiej w Jugosławii stanowiłoby takie ognisko.

Następnie zabrał głos minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Jan Masaryk, który podkreślił, że Jugosławia nigdy nie zdradzała zażądań imperialistycznych i nie dąży do ekspansji. Wspominał o korytarzu, który ma być przeprowadzony do Triestu przez terytorium Jugosławii, minister Masaryk zaznaczył, że korytarz taki zawsze niesfortunne wyniki. Delegacja Czechosłowacji oświadcziała się przeciwko utworzeniu takiego korytarza.

Delegat Brazylii Fontoura zgłosił wniosek, by ministrowi spraw zagranicznych powołali nową komisję rzeczoznawców,

która opracowałaby propozycję w sprawie Triestu. Zasada etniczna jest słuszną, ale projekty dotychczasowe nie są zadowalające. Można było, zdaniem delegata Brazylii, wysłać na miejsce komisję z prawem arbitrażu, ale konferencja ministrów spr. zagr. nie uczyniła tego. Fontoura zaproponował przynajmniej procedurę obecnej składania poprawek zastępcem ministrów spr. zagr. zanim dotrą one do konferencji. Jego zdaniem bliżej tej procedurze prace konferencji zbytnio się przedłużają. Zastępcy ministrów powinni rozstrzygnąć poprawki zamiast ograniczać się do ich rejestrowania. Delegat brazylijski oświadczył, iż zdaje sobie sprawę, iż wniosek jego wzbudzi pewne zastrzeżenia, ponieważ zwania dyskusje w przedmiocie, co do którego znaleziono już wyjście kompromisowe na konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Na mównicę wystąpił po delegację brazylijskim doradca ministra Byrnese, senator Connelly. Zaznaczył on, że konferencja powinna dążyć do pogodzenia zarzynujących się rozbieżności i uczynić wszystko, by ugruntować pokój międzynarodowy.

Następnie delegat białoruski Kisielew wystąpił przeciwko propozycji południowo-afrykańskiej, zmierzającej do umiędzynarodowienia zachodniej części Istrii. Oświadczył on, że absolutnie nie przemawia za tym i, by odwrócić to dziełnie Jugosławii i w ten sposób narzucić jej wyłącza do morza. W odpowiedzi na wniosek delegata brazylijskiego powołano komisję ekspertów, która miałaby służyć sprawozdanie w przedlegu roku. Kisielew zaznaczył, że utrzymanie status quo na tym obszarze na przedzie jeszcze jednego roku mogłoby stanowić zagrożenie jednemu z tej części świata. Kisielew podkreślił, że granica zaproponowana przez delegację francuską, pozostawiałaby we Włochach 180.000 Słowenów, a w Jugosławii 90.000 Włochów. — W imieniu delegacji białoruskiej zgłosił on wniosek, który zarozumował przyłączenie Gorycji do Jugosławii.

POSIEDZENIE

KOMISJA WOJSKOWEJ

PARYŻ (PAP). — Komisja wojskowa zatwierdziła we wtorek art. 48 traktatu z Włochami, przedstawiający zasadę, na podstawie której Włochy będą dysponować pozostawionymi im ładunkami podwodnymi, art. 50 ograniczający budowę floty włoskiej i art. 51 ograniczający personel floty do 2000 oficerów i 100000 marynarzy.

państwowego polska, która zamiast skierować swą uwagę przeciw niebezpieczeństwu niemieckim, „pacyfikowała” wieczną niemiecką kresy. Czy to do nominalna, żeby demokracja polska, która wyrwała z tradycji hasła „za naszą i waszą wolność” wstąpiła na drogę sięgania po ziemię narodowościowo nie polską? Aby wstąpiła na złąbną drogę Piłsudskiego, która do prowadziła nas do odwrócenia się od Zachodu i w końcu do katastrofy 1939 r.?

Nowa Polska nie mogła zaprzeczać Ukraincom i Białorusinom prawa do zjednoczenia się w swych ziem w organizmy państwowe. Nie mogła nie tylko dlatego, że byłoby to i tak daremny wysiłkiem, gdyż nie rozporządzalibyśmy siłą, która jedynie mogła by zmusić ich, do zrezygnowania z tego prawa. Nie mogła — bo byłoby to przekreślenie hasel, pod którymi walczylismy od dziesiątków lat, pod którymi walczy w szczególności ruch robotniczy. Byłoby to zaprzeczeniem prawa samostanowienia narodów.

Jest rzeczą ważną, aby świadomość tej sprawy ugruntowała się w naszym społeczeństwie. Tylko tak bowiem droga zlikwidujemy nakładowe kompleksy antysowieckie, które zdarzają bezpośrednio w interesy, a

A. Kubacki

Stany Zjednoczone na rozdrożu

Tendencje do zrezygnowania z t. zw. „Lini Roosevelt”, istnieją nie tylko w dziedzinie polityki zagranicznej USA. Powrócił do systemu, tak skutecznie niedgdy zwalczanego przez Roosevelta, zaczyna się także i w polityce wewnętrznej.

Uwidacznia się to w coraz ostrzejszym kursie politycznym, skierowanym przeciwko związkom zawodowym i w wyraźnym przechyleniu się rządu na stronę wielkiego kapitału i wielkiego przemysłu amerykańskiego.

Skandal — narządzie propagandy

Wielki hałas, wzniesiony dokoła afery Murraya-Garssona, miał jedno tylko na celu — przekonanie opinii publicznej Stanów Zjednoczonych o tym, że stosunki w przemyśle zbrojeniowym USA były właśnie dziedziną polityki Roosevelta. Przy bliższym jednak rozpatrzeniu wychodzi na jaw, że wielka afera korupcyjna Murraya Garssona, jest właśnie typowym przykładem tego porządku, który zwałozal najsiłniej w swoich posunięciach, Roosevelt.

Rozmuchiwanie tego skandalu ma na celu przejęcie manewru ukrycia w cieniu monstrualnej afery amunicyjnej i tych wszystkich, niezbyt czystych posunięć, jakich dokonuje obecnie finansiera USA w porozumieniu z rządem, chociażby w zakresie dozbierania chińskich oddziałów

radowych, jak i w dziele zwalczania demokracji tendencji wewnątrz Stanów.

Realizm i realizm na jednej szali

Akcja ratunkowa, jaka miała być ENBRRA, w świetle oświadczeń nowych czynników amerykańskich, które obecnie dochodzą do władzy, ma być przerwana na tej rękoma zasadzie, że „polityczny realizm” Ameryki nie pozwala dłużej na udział w odbudowie tych terenów i państw, w których w tej chwili Stany Zjednoczone nie posiadają przeważającego wpływu gospodarczego czy politycznego. Znaczący to innymi słowami po prostu, że tam, gdzie monopol Stanów Zjednoczonych jest sprawą ustaloną i pewną, tam też tyko władze USA widzą możliwość swego udziału w dziele odbudowy pokojowej gospodarki. Wyomne hasło.

Inną stroną, tym razem amerykańskiej polityki wewnętrznej, która jaskrawo nawraca do dawnych tradycji izolacjonizmu, jest sprawa dyskryminacji rasowej, stosowanej szczególnie do Murzynów. Nie jest to, jakby to chęliano przedstawiać, jedynie „zwyczajowy” rasizm niektórych poludniowych stanów. Nie. Fakt traktowania murzyńskich członków sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych po ich demobilizacji, jako obywateli drugiej kategorii, którym się nie udziela żadnej pomocy społecznej — świad-

czy dowodzą o tym, że polityka rządu Stanów zdąza właśnie po linii takiej dyskryminacji rasowej, podsycającej nienawiść białych do kolorowych.

Straszaki i odwracanie uwagi

Politycy reakcyjni starają się wzmocnić w społeczności amerykańskiej, że najważniejszym, najbardziej niebezpiecznym wrogiem USA jest komunizm, swoiście interpretowany przez najrozmaitszych demagogów spod znaku Hearsta. Nazwa „komunizm” jest w ich interpretacji tak rozciągliwa i elastyczna, że da się niesiednokrotnie zastosować do wszelkich ugrupowań demokratycznych, które nie chcą sobie bezwzględnie dyktatury dolara. Ten straszak, odmalowany w najbardziej ponurych barwach staje się jakby hasłem wszystkich nastawień politycznych oficjalnych kół amerykańskich. Zadanie znizki cen — to komunizm. Strajk komunikacyjny — działanie komunizmu. Protesty przeciwko rasowej dyskryminacji — komunizm. Zadanie kontroli międzynarodowej uad energią atomową — komunizm itp. itd.

Tendencje monopolistyczne Stanów Zjednoczonych szczególnie jaskrawo występują w postawieniu kwestii t. zw. „wolności powietrznej”, opanywanej przez komunikacyjne linie lotnicze Ameryki. Polityka kapitalistycznego wyzysku przemawia jaskrawo w ustawodawstwie, skierowanym przeciwko robotniczym masom i ich interesom — w ustawodawstwie, które ma na celu ekupienie wszystkich autów w re-kach pracodawcy. Jeżeli dodad do tego inny straszak, służący jednocześnie za narzędzie odwracania uwagi mas, jakim jest bomba atomowa — obraz amerykańskiej rzeczywistości będzie zupełny.

W masach robotniczych, w setkach tysięcy zdemobilizowanych żołnierzy, narasta znowa coraz mocniejsze przekonanie potrzeby zmian. Przekonanie to na razie odzwierciedla się głuchymi falami protestu. Ale niezapowiedzenie w masach rośnie i, jak na to wskazują wszelkie dane, rośnie nie na próżno.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY SAMOCHODOWE W SOLCU KUJAWSKIM

W niedawno otwartych państwowych zakładach samochodowych w Solcu Kujawskim pracuje obecnie około 500 pracowników. Zakłady mogą przeprowadzić kapitalny remont 50 samochodów miesięcznie. W miarę czynionych inwestycji wydajność warsztatów naprawy stopniowo będzie wznosiła i w styczniu osiągnie 175 samochodów i tyleż kompletów zespołów pednych.

TAJNE DOKUMENTY NIEMIECKIE O AUSTRII

WIEDEN (ZAP). — Kancelarz Austrii inż. Figl zakomunikował austriackiej radzie ministrów, że minister spraw zagranicznych dr Gruber przedłoży paryskiej konferencji pokojowej tajne dokumenty niemieckiej kancelarii w Bzemy, zawierające informacje o austriackim ruchu oporu (i — ZAP) przeciw reżimowi hitlerowskiemu. Krok ten ma niewątpliwie na celu wzmożenie pozycji delegacji austriackiej w Paryżu.

STUTTGART (ZAP). — Rząd austriacki zwrócił się do amerykańskich władz okupacyjnych z prośbą o wydanie generała SS Sepp Dietricha.

Sepp Dietrich został w czerwcu zaśnany przez Amerykanów na dożywotnie więzienie. Ma on stanąć przed austriackim trybunałem ludowym i odpowiadać za rozstrzelanie wielu austriackich patriotów w czerwcu 1944 r. oraz za niszczenie Wiednia.

CZECHOSŁOWACKO-WĘGIERSKA UMOWA HANDLOWA

PRAGA (PAP). — W wyniku rokowań handlowych między Czechosłowacją, a Węgrami została zawarta umowa, w myśl której Węgry dostarczą Czechosłowacji do końca 1947 r. 100.000 ton nierafinowanej ropy naftowej w zamian za wyroby przemysłowe. Umowa nie odnosi się do węgierskich zobowiązań odszkodowawczych.

SZWAJCARIA PRAGNIE PRZYSTĄPIĆ DO ONZ

LONDYN. — Szwajcarski minister spraw zagranicznych oświadczył w dniu wczorajszym: „Przed przedłożeniem formalnego zgłoszenia o przyjęcie w poczet członków ONZ Szwajcaria zwraca się z zapytaniem, czy Narody Zjednoczone są gotowe uznać neutralność Szwajcarii. Ludność Szwajcarii opowiedziałaby się przeciw przystąpieniu Szwajcarii do ONZ w wypadku, gdyby jej neutralność nie została odpowiednio zabezpieczona”.

JERZEMU II PILNO DO GRECJI

NOWY JORK. — Wiadomości z Londynu podają, iż król Grecji Jerzy II zamierza powrócić do Grecji jesienią w tym miesiącu. LONDYN. — Premier grecki Tsaldaris, który przebywa obecnie na czele swej delegacji w Paryżu, ma się udać samolotem do Londynu, aby poinformować króla Jerzego II o wynikach plebiscytu w Grecji.

Wybory w Saksonii

DREZNO (ZAP). — W niedzielę odbyły się w Saksonii pierwsze w rosyjskiej strefie okupacyjnej wybory do rad gminnych. W ostatnich dniach przed wyborami, a zwłaszcza w sobotę przedwyborczą akcja propagandowa osiągnęła swój punkt kulminacyjny. Wszystkie ploty i słupy ogłoszone były afiszami propagandowymi różnej treści, z których najczęstszym było: „Myślc — nie krzycz”. Wszystkie antyfaszystowskie partie wykazywały wymagającą się w ostatnim czasie aktywność, o czym świadczy wzrost członków jak i placówek tych partii. W przedwyborczej akcji propagandowej na same ulotki i afisze zużyto przeszło 800 ton papieru.

W 2500 komisjach głosowano na 5 list wyborczych: Lista Nr. 1 — Socjalistyczna Partia Jedności (SED), lista Nr. 2 — Partia Liberalno-Demokratyczna (LPD), lista Nr. 3 — Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (ODD), lista Nr. 4 — rolnicy, lista Nr. 5 — organizacje kobiece.

Wybory odbyły się wszędzie spokojnie. Trwały one do godziny 17-ej, a o 19-ej zamknięto lokale komisji w celu obliczenia głosów. Frekwencja była silna, bo około 92% w okręgach miejskich, a od 75 do 80 proc. w okręgach wiejskich.

W wielu okręgach wyborczych kobiety i mężczyźni głosowali osobno, w celu stwierdzenia udziału kobiet w życiu politycznym. W godzinach popołudniowych zorganizowano t. zw. „służbę przywożenia”, aby umożliwić udział w wyborach wszystkim inwalidom i chorym.

Podczas gdy przed południem głosowali przeważnie mężczyźni, to po południu w ogonkach była przewaga kobiet.

O godzinie 2-giej w nocy ogłoszono już pierwsze wyniki głosowania. W okręgach

miejskich Saksonii Socjalistyczna Partia Jedności (SED) uzyskała 205.686 głosów. Partia Liberalno-Demokratyczna 123.847 gł. Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna 129.689 głosów.

Na ogół więc we wszystkich okręgach wyborczych Socjalistyczna Partia Jedności (SED) uzyskała przynajmniej większość głosów.

Zjazd Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

WARSZAWA (PAP). — Na zjeździe uczestników walki zbrojnej o niepodległość i demokrację, który się odbył w Warszawie, zebrani delegaci władz związku uchwalili rezolucję polityczną, w której stwierdzają istnienie w narodzie niemieckim dążeń do wycofania, skierowanych w pierwszym rzędzie przeciwko Polsce, zwracając uwagę na niepokojącą politykę pewnych kół angloamerykańskich, które wbrew uchwałom poczdamskim sprzyjają odbudowie gospodarczego i militarne go potencjału Niemiec. Zjazd zwraca się do żołnierzy sprzymierzonych sił zbrojnych, aby w zrozumieniu własnego interesu przeciwstawili się polityce, zmierzającej do odrodzenia faszyzmu niemieckiego. Zjazd protestuje z całą stanowczością przeciwko wszelkim próbom mieszania się obcych mocarstw w wewnętrzne sprawy Polski.

Zjazd stwierdza, że zarówno doświadczenia klęski wrześniowej, jak i obecna sytuacja międzynarodowa wyraźnie wskazują na konieczność ograniczenia polityki wojskowej. Musi to być linia współpracy ze wszystkimi narodami młójącymi pokój i celującą z państwami słowiańskimi, a w pierwszym rzędzie ze Związkiem Radzieckim, którego stanowisko wobec podstawowych zagadnień międzynarodowych jest zgodne z interesami Polski.

Zjazd stwierdza, że odbudowa kraju i potrzeba wzmożenia pozycji Polski na arenie międzynarodowej wymaga jak najpilniejszej jedności narodu polskiego, państwa, z zjednoczonym narodem dokonaj się może tylko pod sztandarami obywatelskiej, realizującej program, zawarty w manifestie PKWN (Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego). Zjazd polepsia z całą stanowczością ekscesy antysemickie, niegodne tradycji wnieśliwej orszki polskiej, jako przelatyw obcej narodowi polskiemu zarazy nazistowskiej.

Wspomnienia syna prez. Roosevelta

NOWY JORK (PAP). — Syn zmarłego prezydenta Roosevelta Elliot Roosevelt opublikował w prasie amerykańskiej cykl artykułów, który podaje stanowisko jego ojca wobec szeregu międzynarodowych zagadnień, wyrażane na konferencji z udziałem Churchilla. Prezydent Roosevelt oświadczył — podaje jego syn w opublikowanym wspomnieniu, — że Wielka Czwórka będzie odpowiadała za utrzymanie pokoju

na świecie z chwilą osiągnięcia ostatecznego zwycięstwa. Wielkie mocarstwa ważną na siebie zadanie podniesienia stopy życiowej, poprawienia warunków zdrowotnych i zagwarantowania świata. Krajom kolonialnym i mandatowym należy zapewnić niepodległość z chwilą, kiedy Narody Zjednoczone uznają, że są one przygotowane do pełnej samodzielności. Roosevelt wyraził opinię, iż Francja powinna otrzymać z powrotem swoje kolonie z chwilą spełnienia pewnych zobowiązań. Prezydent starał się przekonać Churchilla, iż Stany Zjednoczone nie przystąpiły do wojny celem ratowania archaicznego imperium. Prezydent podkreślił, że Stany Zjednoczone nie zamierzają stać na straży wpływów brytyjskich w Azji i Europie. Spór między de Gaulle'm i generałem Giraud ocenil prezydent jako niedopowieszalny. O de Gaulle'u prezydent mawiał, że człowiekowi temu najmniej ufa. Elliot Roosevelt podaje, że kiedy ojciec jego zaproponował sultanowi Maroka udział Ameryki w użytkowaniu i rozwoju kulturalnych bogactw kolonii, Roosevelt poszerzył i zaczął gryźć nerwowo cygara;

Krew leje się w Indlachs

LONDYN. — Wzburzenie w Bombaju znowu wybuchło zamieszkami i policja była zmuszona do otworzenia ognia. Jest to 3-ci dzień demonstracji przeciwko nowemu rządowi indyjskiemu. W wyniku starć 10 osób zostało zabitych, 40 odniosło rany.

LONDYN. — W Indlachs odbyło się zaprzysiężenie nowoutworzonego rządu. Na czele rządu stoi przywódca Hindułów Pandit Nehru.

Słynny przywódca Hindułów Mahatma Gandhi udzielił poparcia nowemu rządowi i podziękował Wielkiej Brytanii za jego utworzenie.

Gandhi oświadczył: „Indie zbliżają się do niepodległości. Za to winniśmy wdzięczność Wielkiej Brytanii, pomimo wielu sporów. Widoczny jest, że rząd Wielkiej Brytanii dąży do porozumienia z przywódcami „indli”.

Przywódco muzułmański w dalszym ciągu bojkotują rząd.

LONDYN. — W Bombaju doszło do dalszych zamieszek między Hinduami i muzułmanami. Urzędowo podano, że do dziś rana 123 osoby zostały zabite a około 500 odniosło rany. Rozruchy przenożą się na europejską dzielnicę miasta. Wojska brytyjskie i indyjskie usiłują przywrócić spokój.

W dniu wczorajszym przywódca Liga Muzułmańskiej Jinnah oświadczył: „Moje instrukcje wydane muzułmanom, aby zachowali się spokojnie, nadal obowiązują”. Podobne instrukcje zostały wydane przez wszystkich przywódców muzułmańskich.

Rozwój spółdzielczości w Polsce

WARSZAWA (PAP). — W Otwocku pod Warszawą odbyła się uroczystość symbolicznego otwarcia ośrodków szkoleniowych Związku Gospodarczego R. P. „Spółem”, nad którymi protektorat przyjął Prezydent Bierut. Jednocześnie nastąpiło zamknięcie kursu dla działaczy związków zawodowych — pierwszego w dziejach spółdzielczości w Polsce, którego zadaniem jest współdziałanie ruchu zawodowego z ruchem spółdzielczym. Kurs ten zgromadził 34 przedstawicieli związków zawodowych z różnych ośrodków naszego kraju. Na uroczystości obecni byli Prezydent KRN ob. Bierut oraz Premier ob. Osóbka-Morawski.

W wygłoszonym przemówieniu Prezydent Bierut podkreślił wielkie znaczenie ruchu spółdzielczego w państwie demokratycznym, który wychowuje nowy typ obywatela, przekształcającego dobre społeczne nad interes indywidualny. W ruchu spółdzielczym rozwijają się szeregi nowych zakładów gospodarczych. Dzięki ziemiom oddanym Polsce stała się możliwa pod względem ekonomicznym. Stale się rozwija państwem jednonarodowym. Jedyną rzeczą, której nam brakuje, jest to nowy uświeleniony człowiek. Wykształcenie takiego człowieka jest właśnie zadaniem spółdzielczości.

Dziś Premier Osóbka-Morawski podkreślił w swoim przemówieniu, że jednym z zadań spółdzielczości jest podniesienie

moralności społecznej. W przeciwieństwie do doby przedwojennej, gdy spółdzielczość nie cieszyła się poparciem i pracowała w bardzo trudnych warunkach, gdy nieznacznie kady wyisiek, zmierzający do wychowania ludzi w duchu demokracji — dzisiaj mamy pełną możliwość wychowania społeczeństwa, demokratycznego kady obywateli. Dzielność i spółdzielczość jest najlepszą formą wychowania.

Sprzedż pontemlekkich pojazdów mechanicznych

WARSZAWA (ZAP). — Departament Likwidacyjny Ministerstwa Ziemi Odzyskanej wydał instrukcję przewidującą wystawianie dokumentów, uznawanych za dowody własności pontemlekkich pojazdów mechanicznych i stanowiących podstawę do rejestracji. Dokumenty wytworzył Departament Likwidacyjny M. Z. O. Wartość pojazdów określa się według cen z sierpnia 1939 r. z zastosowaniem mnożnika 4 dla wozów osobowych do 2 litrów, 5 — dla wozów osobowych powyżej 2 litrów, 5 — dla autobusów i ciągników szybkobieżnych, 6 — dla samochodów ciężarowych, autobusów i ciągników szybkobieżnych, 7 — dla ciągników szybkobieżnych, 8 — dla ciągników szybkobieżnych specjalnych, 9 — dla

przebieg ciężarowych, 4 dla przebieg autobusowych. Instrukcja ustala cenę w wysokości 500 zł dla rowerów, motocykli do 1200 cm, 8000 dla motocykli powyżej 250 cm, 4000 zł dla motocykli 250 — 350 cm, 6000 zł dla motocykli powyżej 350 cm oraz 1500 zł dla przebieg motocyklowych. Dla pojazdów mechanicznych przebieganych na paliwo gazowe dopuszczalne jest stosowanie 50% do 90%.

Przy ustalaniu ceny nie będzie uwzględniany stopień zużycia, ani wiek pojazdu. Przedwznowa cena oraz typ danego pojazdu mechanicznego ustala winten okręgowy urząd samochodowy, w wyjątkowych wypadkach przy udziale rzeczoznawcy z Departamentu Likwidacyjnego. Związane z tym komisje bezczynne są.

Druga rocznica wyzwolenia Węgier

Pierwszym z bałkańsko-dunajskich satelitów hitlerowskich Niemiec, który się wycofał z akcji wojennej, była Rumunia. Stało się to w sierpniu roku 1944. W tym samym miesiącu zaczęła przybrać coraz bardziej realne kontury podobna decyzja (wycofanie się z wojny) w niektórych kołach politycznych węgierskich. Już przedtem, w końcu roku 1943 rząd Horty'ego nawiązał pośrednio rokowania z przedstawicielami mocarstw anglosaskich, które w miesiącach jesiennych tego roku dały pewne rezultaty. W dwustronnej a nie zaprotokółowanej umowie Węgry zobowiązały się w „odpowiednim” momencie nie tylko wyjść z działań wojennych, ale stanąć po stronie przeciwników „osi” i to stać czynnie. Czekano na taki „odpowiedni” moment, a tym czasem w marcu 1944 roku Niemcy formalnie włączyli Węgry do niemieckich „rejonów strategicznych”.

Nastąpiło całkowite okupowanie Węgier przez Niemcy. Aparat administracyjny przeszedł natychmiast pod kontrolę niemiecką. Partia „Strzelistych Krzyży” z katem Szalasy na czele dopomagała Niemcom w terroryzowaniu ludności węgierskiej. Powstały jak na dróżkach rosnące obozy i getta we wszystkich mniejszych i większych miastach.

Ruch oporu i palacza opozycja

Istniały dwa czynniki, przyczynione przez terror niemiecko-szalasystowski: opozycja i zw. „palacza”, która reprezentowała i przewodziła byłym wojskowym, obecnie usunietym ze stanowisk i niektórymi liberalnymi dawni politycy, mający dostęp do czynników rządzących oraz podziemny ruch oporu. Ruch ten skupiał się przeważnie w większych miastach i nie miał na razie do skutku żadnych poważniejszych wystąpień. Stanowisko Horty'ego spowodowało, że terror spadał głównie na pracujące warstwy ludności, gdy plutokracja węgierska (specjalnie przemysłowa) cieszyła się swobodą. Jednocześnie jednak pod wpływem oraz cięższych świadczeń składanych na rzecz armii niemieckiej, jak i na skutek coraz częstszych i coraz cięższych klęsk na froncie, w armii węgierskiej, szczególnie zaś wśród pospolitego ruszenia, zmobilizowane go wiosną roku 1944, zaczął się jawny ferment. Stojący na czele t. zw. „północno-wschodniej” armii węgierskiej, gen. Miklos, wraz ze swoim najbliższym otoczeniem, nawiązał kontakt z dowództwem Armii Czerwonej.

Jednostki armii Miklosa jednocześnie skontaktowały się z podziemnym ruchem oporu, przede wszystkim zaś z jego centralą w Budapeszcie. W ostatnich dniach sierpnia 1944 roku do drugiego po Rumunii satelity hitlerowskiego, był już przesadzony: demokratycznie przedstawiciele Węgier zawarli układ w sprawie rozpoczęcia akcji przeciwko szalasystowskiemu faszystom i Niemcom.

KONFERENCJA W BERLINSKIEJ RADZIE KONTROLNEJ

PARYŻ (PAP). — General Brian Robertson i sir Strang, przedstawiciele wojskowi i polityczni Wielkiej Brytanii w sojusznicy radzie kontrolnej w Berlinie, przybyli w poniedziałek samolotem do Paryża w celu odbycia narady z ministrem Bevinem. Należy zaznaczyć, że obaj przedstawiciele Wielkiej Brytanii w radzie kontrolnej regularnie konferują z Bevinem. Zwykle odbywało się to w Berlinie. W kołach politycznych nie sądzą, aby obecne narady pozostawały w jakimkolwiek związku z konferencją, jak wiadomo, Wielka Czwórka dopiero w listopadzie ma zebrać się do omówienia warunków pokojowych z Niemcami.

Wysiedlanie Niemców z Węgier

HAMBURG (ZAP). — Przerwana w czerwcu akcja wysiedlania Niemców z Węgier została wznowiona. Niemcy tamtejsi mają wychać pociągami specjalnymi do amerykańskiej strefy okupacyjnej po 1.000 osób, przy czym mogą zabrać bagaż osobisty do 100 kg, 500 marek oraz rzemieślniczy narzędzia potrzebne do wykonywania ich zawodu. Wysiedlenie podlega około 312.000 Niemców, z czego 120.000 już wyjechało.

SKŁAD NOWEGO RZĄDU TYMCZ. W INDIACH

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że w Now Delhi został oficjalnie ogłoszony skład nowego rządu tymczasowego. Skład rządu jest następujący: Pandit Jawaharlal Nehru (przewodniczący), Sarfaraz Baldeo Singh (obrona), Sardar Vallabhbhai Patel (sprawy wewnętrzne oraz informacja), dr John Mathabhaz Asef Ali (komunikacja), dr Rajendra Prasad (rolnictwo i uprawianie), Jagjivan Ram (praca), Shafiq Ahmad Khan (zdrowie, sztuka i oświata), Syed Ali Zaheer (sprawiedliwość i rolnictwo), C. Rajagopalachari (przemysł i dostawy), Sarat Chandra Bose (kopanie), M. Lhabha (handel). Członkowie rządu złożą przysięgę i rozpoczną urzędowanie w poniedziałek.

Nieudany pucz i Debreczyn

15-go września 1944 roku miało dojść do czynnego wystąpienia ze strony zbliżonych do Horty'ego kół polityczno-wojskowych. Wystąpienie to jednak nie było przygotowane poważnie i dostala się do wiadomości niemieckich czynników wywiadowczych. Nastąpiła z ich strony natychmiastowa reakcja.

Rzeszowskie oddziały węgierskie wspólnie z niemieckimi szturmovymi grupami SS zdobyły zamek na Budzie — siedzibę Horty'ego i rządu. „Regentem” państwa został kat faszystowski i zbrojeniec, Szalasy. Terror przybrał potworne nasilenie.

Jednakże w tym samym czasie armia Miklosa, stojąca dookoła Debreczyna odmówiła posłuszeństwa wysłannikom Szalasy'ego. W wyniku poprzednio zawartej u-

mowy, dowództwo Armii Czerwonej poparło działania antyniemieckie grupy Miklosa. Wspólnie z oddziałami Drugiego Frontu Ukraińskiego, został zajęty Debreczyn i utworzone tymczasowo demokratyczny rząd węgierski, pod przewodnictwem Miklosa. Armia narodowa, walcząca przy boku radzieckiego sprzymierzeńca, rosła w siłę. W momencie, kiedy południowo-węgierska równina stała się domem wpływów sił demokratycznych, poszła Węgry odcięta od swego zaplecza; przestała się poważnie liczyć. Tylko miesiące dzieliły Węgry od całkowitego wyzwolenia.

Podobnie jak w Rumunii, sprawę odpadnięcia Węgier zdecydowały zwycięstwa Armii Czerwonej. Podobnie jak tam, z Armia Czerwona sprzymierzył się lud, doprowadzając do wyzwolenia.

L. Kamiński.

Narada uczonych słowiańskich w Leningradzie nad organizacją nauczania i metodą badań slawistycznych

Państwowy Uniwersytet w Leningradzie zorganizował w dniach od 29 lipca do 4 sierpnia r. b. sesję poświęconą slawistyce. W sesji wzięli udział uczeni slawisty z Związku Radzieckiego, Polski i Bulgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, a także przedstawiciele dyplomatycy tych państw m. in. Charge d'affaires Polski, ob. H. Wolpe, poseł Jugosławii W. Popowicz, poseł Czechosłowacji Horak, poseł Bulgarii Nikołaj i inni. Ze strony radzieckiej uczestniczyli w obradach profesorowie fakultetu filologicznego uniwersytetu: leningradzkiego, moskiewskiego, charkowskiego, kazańskiego i tartuskiego. Wśród gości znajdowali się m. in. rektor Krakowskiego Uniwersytetu prof. Tadeusz Lehr-Splawinski, prof. Praskiego Uniwersytetu — Bogusław Hawranek, prof. Towarskiego Uniwersytetu Franciszek Wolman, prof. Lublańskiego Uniwersytetu — E. F. Ramonisz i inni.

Ten sejm znakomitych uczonych słowiańskich obradował nad metodami i organizacją naukowych kontaktów między uczonymi krajów słowiańskich w zakresie slawistyki. Sesja postanowiła zwołać co roku konferencje naukowe w celu omawiania zagadnień slawistycznych (lingwistycznych, historii narodów słowiańskich, ich literatury, etnografii, archeologii i folkloru). Powołano do życia Komitet Organizacyjny, który także jest organizacją stałej współpracy między uczonymi słowiańskimi. Sesja polecała przysłać Komitetowi wypracowane listy i informacje, które, który zawierałby wiadomości o pracach z zakresu slawistyki i dane dotyczące przygotowania do nowych naukowych konferencji.

Sesja postanowiła przeprowadzić wymianę profesorów między uniwersytetami krajów słowiańskich i regularną wymianę wszystkich wydawców w zakresie zagadnień slawistyki co najmniej w ilości 2-ich egzemplarzy. Sesja przy-

szła do wniosku, że jedną z najlepszych metod współpracy między uczonymi słowiańskimi, będzie wydawanie szeregu specjalnych, naukowych czasopism i zbiorów z zakresu slawistyki, wydawanych w poszczególnych krajach słowiańskich, przy udziale uczonych wszystkich krajów słowiańskich. Zalecono również uniwersytetom organizowanie wspólnych ekspedycji naukowych, w celu przeprowadzania badań archeologicznych, etnograficznych, lingwistycznych i folklorystycznych.

Uczeni doszli do wniosku, że należy zorganizować planowe nauczanie slawistyki na uniwersytetach, przy czym należy dążyć do możliwego uzgadniania programów nauczania pomiędzy poszczególnymi krajami słowiańskimi.

Uczeni na sesji leningradzkiej postanowili wywrzeć wpływ na własne rządy, aby wydane zostały podreżniki i pomoce naukowe z zakresu slawistyki, przygotowane zarówno przez poszczególnych uczonych, jak i zbiorowo przez slawistów wszystkich krajów słowiańskich. Opracowanie planu wypracowanego stanowić będzie jedno z zadań Komitetu Organizacyjnego. Komitet będzie również czuwał nad tym, aby w ośrodkach naukowych krajów słowiańskich rokrocznie były przygotowane bibliograficzne przeglądy problemów i dyscyplin slawistyki, jak również, aby została ustanowiona regularna wymiana tych zbiorów bibliograficznych pomiędzy uniwersytetami i zakładami naukowymi krajów słowiańskich.

Postanowiono również przeprowadzać wymianę studentów oraz uchwalono przy katedrach slawistyki w poszczególnych uniwersytetach powołać do życia kursy żywych języków słowiańskich w celu praktycznego nauczania zarówno studentów, jak i tych wszystkich, którzy pragną poznać którykolwiek z języków słowiańskich.

KOBIETY POLKI Z FRANCJI W KRAKOWIE

WARSZAWA (PAP). — Bawiąca w Krakowie delegacja kobiet polskich z Francji, po odwiedzeniu szeregu zakładów opiekuńczych, żłobków i przedszkoli fabrycznych, przekazała na ręce Ligi Kobiet cenne dary dla sierot i najuboższych dzieci Krakowa.

Na akademii urządzonej przez Ligę Kobiet przedstawicielka zarządu głównego im. Marii Konopnickiej w Paryżu, Irena Andrejewska, powiedziała w swym przemówieniu, że delegacja w czasie swego miesięcznego pobytu w Polsce zauważyła ogromne postępy w dziele odbudowy — Stwierdziła również, że warunki życia lepsze są w Polsce, niż na emigracji. „Będziemy szczęśliwe — powiedziała przedstawicielka delegacji — jeżeli uda się nam jak najszybciej wrócić do Polski, która opuściliśmy, zmuszone niedzą i bezrobociem w okresie trudnych sanacyjnych. W kraju brak jest rak do pracy, powróćmy, aby z wasmi odbudować Polskę niepodległą i demokratyczną, Polskę, która da nam chleb i pracę”.

STOLECZNY KOMITET ODBUDOWY WARSZAWY

WARSZAWA (PAP). — Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Stołecznego Komitetu Obywatelskiego Premiery Pożytki Odbudowy Kraju postanowiono zmienić nazwę na Stołeczny Komitet Odbudowy Warszawy.

Stołeczny Komitet miałby za zadanie przeprowadzenie mobilizacji sił narodu i ofiarności społeczeństwa. Nie chodzi tylko o zbieranie pieniędzy — Naród — mówi — musi zrozumieć, iż odbudowa stolicy jest świętym obowiązkiem wszystkich Polaków. Stołeczny Komitet Odbudowy Warszawy postawił sobie za cel dotarcie do wszystkich Polaków nie tylko w kraju, ale i zagranicą, aby pokazać wszystkim, jak strasznie została Warszawa zniszczona przez najazdówców germańskich.

Z Niemiec okupowanych

Amerykianie o Niemczech

Stuttgart. — Zastępca głównodowodzącego amerykańskich sił okupacyjnych, gen. Clay, oświadczył, że Niemcy osiągnęli dopiero w r. 1950 minimum koniecznej równowagi gospodarczej.

Wojskowy potencjał Niemiec sprawozdany jest do zera, a przemysł niemiecki w większości zniszczony, względnie nieszkodliwy.

Stany Zjednoczone — mówi gen. Clay — będą się starały wypełnić przyrzeczenie konferencji poczdamskiej.

Materiałne rozbrojenie Niemiec zostało już ukończone, natomiast duchowe jeszcze niezupełnie. (Z — naszym zdaniem nawet nie zaczęte — ZAP). Dopiero, kiedy cały naród niemiecki będzie przepropony prawdziwie demokratyczną myślą, wtedy Stany Zjednoczone będą mogły większość swoich wojsk z Niemiec wycofać.

Denazyfikacja Bremy

Hamburg. — Władze okupacyjne enklawy Bremy opublikowały na łamach dziennika „Weser Kurier” odezwę, w której namawiają do zdemaskowania wszystkich hitlerowców, zajmujących jeszcze stanowiska na urzędach. Wszystkie informacje będą sprawdzane, a winni pociągnięci do odpowiedzialności.

Jęńcy niemieccy ofiarodawcami

Hamburg. — Jęńcy niemieccy przebywający w Ameryce ofiarowali dotychczas dla zmniejszenia biody w Niemczech lekarstwa, odzież i żywność, na łączną sumę 2 milionów dolarów z ich własnych oszczędności.

2½ kg ziemniaków na tydzień

Hamburg. — Centralny Urząd Wyżywienia ustalił stałe przydziały ziemniaków dla brytyjskiej strefy, wynoszące na głowę 2½ kilograma tygodniowo. Wydano przy tym zarządzenie o zabezpieczeniu ziemniaków na zimę. Przydział zimowy w wysokości 100 kg na osobę ma być rozprowadzony wśród ludności już w następnym miesiącu.

„Zbrodniarze na miejsce zbrodni”

Stuttgart. — Władze sojusznicze wydały specjalnej komisji czeskiej 16 zbrodniarzy wojennych, którzy odpowiadali będą za przestępstwa popełnione na terenie Czech.

Między nimi znajduje się Albert Goering (brat Hermana), były zarządca zakładów Skoda.

W kilku wierszach

Bratysława. — W miejscowości Liptowski św. Mikuláš zorganizowano wystawę dokumentów, obrazów i zbiorów, które dokumentowały na wieki nianach w obozach koncentracyjnych. Wystawa niepełna bogaty materiał dokumentarny, przedstawiający bestialstwo jakich dopuścili się Niemcy.

Hamburg. — Z Bilbao w Hiszpanii wysłano do Niemiec statek, wożący na pokładzie 700 Niemców, 85 z nich zostało wydanych przez rząd hiszpański władzom państw okupujących jako zbrodniarze wojenni.

Wiedeń. — Były funkcjonariusz wdziału politycznego obozu koncentracyjnego w Mauthausen Franz Bispolitz, stanął przed niemieckim sądem i został oskarżony o okrutne męczonienie więźniów. Sad skazał go na karę śmierci przez powieszenie.

Berlin. — Erik Hartman, były szef zastępcy Luksemburga, został aresztowany w jednym z hoteli w pobliżu Ansbach. Przesłano go do tamtejszego sądu i czeka na wyrok.

Grupa operacyjna K. W. melduje:

„Banda „Zręba” zlikwidowana!”

Do dowódcy grupy operacyjnej mjr. W. W. Wyniku poszli morderców 3 żołnierzy KBW, zlikwidowanych w rejonie Izby bandy „Zręba”. Zabito 2 bandytów, pozostałych 7 wzięto żywcem. Ponadto na strychu jednego z domów znajdono 2 RKM-y, 6 automatów i 12 karabinów typu Mauser. Straty własne: 2 lekko rannych. Dowódca Kompanii operacyjnej ppor. G.

Prawdę mówią milicjanci, o którym mówił soltyś, nie przedstawiał sobą nie szczególnego. Fakt jednak, że sam jeden przeprowadził rewizję w tej zabudowie wiosce zadziwił dowódcę patrolu — ppor. M.

— Zręba będzie sprawdził, co to za jeden — zwrócił się do żołnierzy. — Ty, Łata, wejdźesz z mną do chaty, reszta niech na wszelki wypadek pilnuje drzwi i okien.

Przeczuła ppor. M. okazały się słuszne. Na widok żołnierzy KBW rzekomy milicjant, dobył rewolweru i tylko błyskawicznej orientacji st. Łaty, który podbił mu rękę, zawiadzać należy, że oba skierowane w stronę ppor. M. strzały poszły w sufit. Reszta poszła szybko. Nie trwało 2 minut, jak rozbrojonego bandycę założono na ręce kajdanki. Oddziałek pomaszerował z nim w stronę Krasnegostawu.

— Czego ten diabeł nie wraca — tirytował się „Zręba”. Wcześniej już się zbliża, a ten na pewno w Wilkołazach pije i nie pamięta o tym, że my tu czekamy głodni. Przecież że wsi ma nie więcej, jak pół kilometra!

Dalekie odgłosy strzałów przerwały jego słowa. Postawili bandytów momentalnie na nogi. „Rokita” poleciał w stronę wsi, aby sprządnąć, co się tam dzieje.

Kiedy prowadzący jeńca oddziałek ppor. M. wychodził z Wilkołazów, bandyci czekali już nań na szczybie górującego nad szosą wzlesnia. Rokita już im doniósł, że żołnierzy jest tylko 5. Bandytów było dwa razy więcej.

W wyniku otwartego zniaczenia ognia padło 4 żołnierzy. Jedyne strzelać Łata zdołał jakimś cudem wyostać się z zasadki.

Po dwóch godzinach był z powrotem. Ale już nie sam. 4-kilometrowa droga, dzieląca go od najbliższego posterunku MO przebył bowiem w tak gwałtowny. Z posterunku pociągł się telefon.

cznie z Krasnymstawem skąd wysłano natychmiast grupę operacyjną, pod dowództwem ppor. G. Ciała zabitych żołnierzy, leżały tam, gdzie padały, natomiast ppor. M. siedział oparty o drzewo.

Uratowało go to, że z obawy przed pogonią bandyci spieszyli się. Nie rozbierali więc martwych żołnierzy. Zalanego krwią ppor. M. wzięli za zabitego. Zabrali tylko jego automat i uciekli wraz z odbitym towarem w stronę Izby.

Auto grupy operacyjnej przecięło im drogę dopiero pod Durówką, gdzie bandyci chcieli zatrzymać się na nocleg.

Zaalarmowany warkotem motoru, zajęli stanowisko w starym wykopnym jessze przed Niemców rowie przeciwzłotowemu, skąd otworzyli na nacierających żołnierzy ogień z RKM-ów. Walka trwała doś długo gdyby nie brawura plut. Dopieraly. W paru susach dopadł rowu i celną serią automat unieszkodliwił obsługę RKM-u.

Stwierdzwszy, że maszyna nadaje się jessze do strzału, dzielny podoficer skierował ją w stronę bandytów.

Oszłołmieli zwycięzko jego działania, bandyci pierzeżyli w kierunku wioski, pozostawiając dwóch zabitych.

Likwidacja ich nie sprawiła już teraz specjalnych trudności. Jednego zastrzelono w chlewie, pięciu powyciągano z domów, w których się pochowali. Tylko dwóch ostrzeliwano się dość długo ze strychu napalonego słoma. Przy pomocy ludności wioski, która zgłosiła ochotniczo parę mężczyzn do zwalania słomy, oczyszczono strych prawie całkowicie.

St. Nowicki wezwał tedy ukrywających się do poddania. Jeden wyszedł po krótkim namyśle, drugi, który nie miał już amunicji zaszły się jessze głębiej w słomę. Strzelec Nowicki położył tedy po niego na górę. W chwili, gdy wchodził po drabinie przyszojony bandyta schwył jeńca karabin, usiłując go wyrwać. St. Nowicki nie dał się jednak zakoczyć. Pociągł karabin z całej siły i obaj zwalili się po drabinie na ziemię.

Po chwili bandycie w mundurze milicjanta po raz drugi tego dnia założono na ręce kajdanki.

Na strychu znaleziono cały arsenał broni.

Zmiany personalne

w Komitecie Wojew. PPR w Kielcach

Na mocy decyzji Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej przeprowadzone zostały zmiany personalne na stanowiskach I-go i II-go sekretarza Komitetu Wojewódzkiego P. P. R. w Kielcach.

Dotychczasowi: I-szy sekretarz **tow. Kallinowski** i II-gi sekretarz **tow. Kozłowski** przeszli do pracy partyjnej na terenie innych województw.

Z dniem 1. IX. 1946 r. stanowisko I-go sekretarza KW PPR objął tow. Kozłowski Jan, dotychczasowy I-szy sekretarz Iódzkiego Komitetu partyjnego. II-gim sekretarzem został tow. Kwicień, były kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PPR.

Tow. Kozłowski Jan

I. sekretarz KW PPR w Kielcach

Nowomianowany I-szy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PPR w Kielcach urodził się 15. XII. 1906 r. na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Pochodzi z rodziny drobnorolniczej, która wyginęła w czasie minionej wojny w wyniku przesiedłań okupanta.

Tow. Kozłowski nie pozostał na wsi, wyemigrował w młodych latach w poszukiwaniu pracy i chleba do miasta, gdzie znalazł zatrudnienie jako robotnik w kopalni.

Od tego czasu wychowywał się i żył atmosferą ruchu robotniczego Zagłębia.

W karierze zawodowej osiągnął stanowisko mechanika w warsztatach mechanicznych kopalni.

Specyficzne warunki zewnętrzne i wpływ otaczającej go rzeczywistości sprawiły, że tow. Kozłowski wziął się od lat najmłodszych z ruchem robotniczym. Aktywna działalność i żywy udział w życiu politycznym klasy robotniczej wtrąciły go w konflikt z ówczesnym reżimem i skłoniły do przesiedlania ze strony władz.

Zarówno przed wojną, jak i w czasie okupacji tow. Kozłowski działał na terenie Częstochowy i Radomia, gdzie poznał wielu miejscowych przywódców ruchu robotniczego. Okres pracy konspiracyjnej przynosił mu nowe znajomości z czołowymi aktywistami robotniczego podziemia na terenie Kielcezczyzny.

Po odzyskaniu niepodległości wpływa tow. Kozłowski na arenę życia politycznego w robotniczej Łodzi, gdzie od szeregu miesięcy zajmując stanowisko I-go sekretarza Iódzkiego komitetu PPR.

Bogate doświadczenie, wyniesione z pracy politycznej na terenie Łodzi już w nowych warunkach demokratycznej rzeczywistości, będzie mógł tow. Kozłowski zużytkować na terenie naszego województwa dla walki o poprawę bytu mas pracujących Ziemi Kielceckiej.

Kronika miejscowa

120.000.000 kredytu na siew jesienny

Na wniosek Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych uruchomił Państwowy Bank Rolny kredyt krótkoterminowy, przeznaczony na pomoc rolnikom w realizacji zasiewów jesiennych dla województw w granicach z 1939 r.

N. łowienie powiatów kredyt rozpropagowany będzie przez Komunalne Kasy Oszczędności w porozumieniu z Powiatowymi Biurami Rolnymi. Kredyt udzielany będzie na okres 14-tu miesięcy przy oprocentowaniu 6% w stosunku rocznym.

Rozdział powyższego kredytu na poszczególne województwa przedstawia się następująco: woj. warszawskie zł. 15.000.000; śląskodobrowskie — 5.000.000; łódzkie — 5.000.000; kieleckie 15.000.000; rzeszowskie — 15.000.000; lubelskie — 15.000.000; zduńskie — 5.000.000; białostockie — 10.000.000; krakowskie — 15.000.000; poznańskie — 10.000.000; pomorskie — 10.000.000 zł.

Komunikat Miejskiego Komitetu PPR

Komitet Miejski Polskiej Partii Robotniczej w Częstochowie, powiadamia wszystkich aktywistów PPR o zebraniu, które odbędzie się w dniu 7. 9. 46 r. o godz. 4 p. p. (sobota) w świetlicy KM. PPR. ul. Marszałka Rott-Zymierskiego Nr. 12.

Zapisy do Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej

Wyższa Szkoła Administracyjno-Handlowa w Częstochowie ogłasza w czasie od 2 - 14 września b. r. rejestrację na Kurs Wstępny dla osób, które uzyskały zaświadczenie Komisji Weryfikacyjnej.

W wypadku dostatecznej ilości zgłoszeń kurs ten zostanie uruchomiony od 1 października b. r.

Zapisy do szkoły powszechnej dla dorosłych

Inspektorat Szkolny w Częstochowie ogłasza zapisy do 3-letniej szkoły powszechnej dla dorosłych.

Zgłoszenia przyjmuje się w dniach 5, 6, 7 i 9 września 1946 r. w kancelarii publicznej szkoły powszechnej Nr. 4 przy ul. Dąbrowskiego 14 - lewa oficyna, I piętro, od godziny 16-ej do 18-jej.

Kandydaci po ukończeniu 16 lat życia będą przyjmowani do klas I - VII, zależnie od stopnia przygotowania.

Rozpoczęcie zajęć szkolnych w Państ. dla Wychowawczych Przeszkoli

Państwowe Seminarium dla Wychowawczych Przeszkoli w Częstochowie zawiadania rodziców, że zajęcia w Przeszkole rozpoczyna się dnia 9 września 1946 r. W bieżącym roku szkolnym uruchomione będą dwa oddziały: I dla dzieci młodszych od 3 - 5 lat, II dla dzieci starszych od 5 - 7 lat.

Akademia ku czci II-jej Dywizji im. Dąbrowskiego

W dniu 31 sierpnia 1946 r. odbyła się w ramach uroczystości, związanych ze świętem bohaterów II Dywizji Piechoty im. H. Dąbrowskiego, w sali Domu Kultury w Kielcach uroczysta akademia celem uczczenia trzeciej rocznicy powstania tej dywizji.

Dywizja Warszawska powstała z końcem sierpnia 1943 r. z inicjatywy Związku Patriotów Polskich i poczęła formować się w obozie sieleckim. Dzieje Dywizji skreślił w przemówieniu swoim na Akademii kpt. Bednarz:

Dywizja otrzymała gruntowne przeszkolenie, a pierwsze sukcesy odniosła w krwawych walkach z Niemcami nad Bugiem w lipcu 1944 r. Następnie toczy ciężkie walki pod Puławami i Warką. Spieszac na pomoc powstałcom warszawskim - 6 p. p. forsując Wisłę w rejonie Żoliborza - ponosząc ciężkie straty.

W dniu 17 stycznia 6 i 4 p. p. wkraczają do Warszawy. Są to pierwsze wojska polskie które wchodzi do oswobodzonej stolicy.

Dywizja bierze dalej udział w walkach pod Jastrowem i Flatowem, przelamując wraz z innymi jednostkami W. P. i Armia Czerwona Walnomojski - zdobycia Kolobrzeg i forsje Odrę. Dzień 3 maja święci Dywizja nad Łabą i tu po raz pierwszy spotyka się z wojskami amerykańskimi. Bogata zdobycz jest udziałem Dywizji - żołnierze, podoficerowie i oficerowie otrzymują liczne odznaczenia polskie i radzieckie. Sztab II Dywizji odznaczony zostaje „Krzyżem Gminwaldu” i „Orderem Czerwonego Sztabu” - są to najwyższe odznaczenia bojowe. Po nadaniu 5 p. p. Dyw. Warszawskiej i 2 Sam. Baon Saperów otrzymują krzyże „Wirtuti Militari”.

Po ustaniu walki Dywizja pracuje nadal nad odbudową kraju i szkoli w dalszym ciągu żołnierzy swoich w duchu demokratycznym. Jako wychowawcy pokojowe podkreślić należy rozmowność 2250 km. kw. pól minowych i wybudowanie 16 mostów.

W części nieoficjalnej wzięły udział dwie orkiestry pułkowe i jedna orkiestra jazzbandowa, dwa chóry, zespół amatorski i t. d. Produkcie były udane i żywo oklaskiwane.

Akademie zaszczylił swoją obecnością: Gen. Dyw. dowódca O. W. Łódź, gen. Zarako-Zarakowski, - gen. bryg. Rótkiewicz, dowódca dywizji płk. Kupcza prez. in. Łukawski i szereg osobistości przedstawicieli rządu i społeczeństwa.

Zebranie sprawozdawcze Woj. KPOK w Kielcach

Połączenie komitetu Pożecz. Odb. Kraju z Komitetem Odbudowa Warszawy

W dniu 1 września w sali Ligi Morskiej w Kielcach odbyło się zebranie sprawozdawcze Woj. Komitetu POK, na którym sekr. Kędziór złożył sprawozdanie z działalności Komitetu. Jak wynika ze sprawozdania, okreg kielecki jest pod względem rezultatów na 8 miejscu.

Równocześnie omówiono sprawę przemianowania Kom. na Woj. Komitet Odbudowy Warszawy. W zebraniu wzięł udział delegat z Warszawy prof. Warchałowski, który zajął stanowisko o becznych z postępaniem prac Komitetu warszawskiego oraz wytycznymi prac Komitetu i normalni świadczący. Normy te i rezultaty prac podajemy na innym miejscu.

Zatwierdzonego wybór nowych władz połączonych komitetów.

Przewodniczącym wybrany został dyr. Banku Społem Kwasi, zastępcami ob. ob. Sieklucki, mgr. Uhlig i Matej. Sekretarzem został ob. Tomaszewski, zast. Kędziór, Predrich, Abramowicz - w skład Komitetu weszli ob. ob. Ks. Kałomir Polonska, Dr. Luczkievicz, Kupiec Jan, Grzybowski, - do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali ob. ob. kurator Steczeń, Stanik Jan, Karsterski i dr. Meissner. (1)

Recepta na miłość

(List z Karpacza) - gen.

Karpacz, we wrześniu 1946 r.

Wszystkie prawie miejscowości na Ziemiach Odzyskanych mają to do siebie, że ani rusz nie mogą zdecydować się na taką czy inną nazwę. Dotychczas nie wiadomo jeszcze definitywnie, jak naprawdę nazywa się słynne urodzisko, gdzie leczy się choroby serca: Kudowa, Chudoba, Chudowa czy też Chudowice... Podobnie ma się sprawa w Karpaczu. Informator wzmieniający państwowe uzdrowisko dłońdzko mówi o stacji klimatycznej Karpacz, jednakże tablice orientacyjne na szosach wskazują kierunek do Drogostawie po to rzeczka, by podróży jądny pociegiem wysiadł na stacji Krzywa Góra, co jest już „przekalkowa gniem” nazwy niemieckiej Krummhübel. Czy nie byłoby prościej, by i stacja kolejowa znajdująca się w Karpaczu nazywała się Karpacz?

Przypuszczam, że jeszcze komu innemu, nie tylko mnie, zdarzył się taki wypadek. Ze śledząc w wagonie przejechał stację, na której miał wysiąść. Zdarzyło mi się, że na łóżku Klodsko - Kudowa, gdy jechałem do

Puszczykowa. Na każdym przystanku sprawdzałem napisy oznaczające miejscowości, ale nigdy nie wpadłoby mi na myśl, że stacja kolejowa Wrześniowa. - to ów oczekiwany Puszczyków, znany dawniej jako „Herzbad Altheide”, o czym do dzisiaj mówi zastawa stołowa w Domu Zdrojowym.

W Karpaczu przygoda taka zdarzyć się nie może. Z tej prostej przyczyny, że już dalej zajechać nie można. Karpacz to ostatni przystanek na linii kolejowej Jelenia Góra - Krzywa Góra. A odległość wynosi 12 km. Przy znacznej szybkości naszych pociągów i po usprawnieniu komunikacji przebywa się ją w ciągu jednej godziny i dziesięciu minut. (!) Zwykły rowerzysta może tutaj jechać z powolnością w zawody z tym pociągiem, który na każdej najmniejszej stacji pojeżdża ma dziesięć minut postój.

Ale, gdy dobrnął już do celu i wychodzi z stacji, aby rozjechać się za swoim pensjonatem (jeżeli udzielił się do jednego z bardzo licznych domów wypoczynkowych, bo prywatnych prawie, że nie ma), uderza

Cię taka obfitość skrótów, że tu dopiero poznajesz całą wartość słowa „ekonomia”. Do nośnych skrótów już jakoś przywykliśmy, ale takie nagromadzenie ich do piero stawia człowieka przed nielada zadaniem. A wiec jedna strzałka wiedzie do PPS, druga do PPR, trzecia do YMCA, czwarta do PCK, piąta do PZUW, szósta do CZPP, siódma do CZPPP, (o jedno P więcej), ósma do MSZ i tak dalej i dalej. Jest nawet i tablica, która wskazuje drogę (teraz we wrześniu) do lokalni Komisji Głosowania Ludowego i szelona masa napisów, wzywających Cię, byś słyszał w Karpaczu: „Żołnierz zdobył Piastów szlak - trud ten potwierdził słowem tak” - w Karpaczu - Słozan, trzeba przynajmniej w swoim rodzaju.

Nie gadyłby jeszcze dokładnie wycitał się w treść wszystkich strzałek, gdy oko twe uderza obrazek, z którym stykasz się w większości miejscowości Śląska Dolnego. Liczne rzeźby „narodu panów” w różnym wieku, przystrojonych w białe opaski dla odróżnienia „Herrenvolku” od nas, swyckich, szarych śmiertelników. Niemcy od zaopatrzeni w małe wózeczki ofiarują przyjeźdźcom swoje usługi. To prawdopodobnie widoczna jest rzecz w pobliżu dworca, niż w samym Karpaczu. Łudność osadnicza ma

Z Tow. Przyjaciół Łużyce

Tow. Przyjaciół Łużyce podaje do wiadomości, że Sekretariat przyjmuje dalsze zapisy członków i udziela wszelkich informacyj co do godzin od godz. 12-jej w Miejskiej Radzie Narodowej, Aleja N. M. P. Nr. 35, I p.

Komunikat Dyrekcji Szkoły Sztuk Pięknych

Szkoła Sztuk Pięknych przyjmuje zapisy od 2 września. Sekretariat czynny od 10 do 12 i od 17 do 18-jej, Al. N. M. P. Nr. 14 m. 11; II-gie p.

Dyżurny aptek

W tygodniu od dnia 2 do 8 września b. r. dyżurni następujące apteki Z. Monikowskiego, I A - 14; J. Zagórskiego, Aleja Wolności 68.

Co się dzieje na Wystawie

Komunikat Wystawy Przemysłowo-Rolniczej w Częstochowie

Komitet Wystawy zwraca się do wszystkich mieszkańców Częstochowy z apelem o zgłaszanie prywatnych kwater dla wystawców zamieszkałych i przybywających do zwiedzenia Wystawy. Komitet jest przekonany, że wzorem większych miast, jak Poznań, Bydgoszcz, również i Częstochowa da dowód swojej gościnności i zapewni przybywającym do naszego grodu odpowiednie kwatery. Komitet nadmieniam, że zgłoszone kwatery nie będą wykorzystane w żadnym innym celu.

Kwatery należy zgłaszać w Biurze Komitetu Wystawy ul. Raclawicka 2, II piętro, tel. 20-07.

Powtarzamy raz jeszcze, że Ministerstwo Komunikacji przyznało wszystkim przybywającym do Częstochowy dla zwiedzenia Wystawy 68% zniżki kolejowej w powrotnym drodce.

Aby te zniżki otrzymać, nie należy oddawać biletu na dworzec kolejowy, lecz zachować go. Za okazaniem tego biletu w Biurze Wystawy, każdy zwiedzający otrzyma kartę uczestnictwa, która następnie posłuży w kasie kolejowej jako dowód dla uzyskania zniżki.

Osiem pawilonów zostało już zelektryfikowanych przez firmę elektromonterską „Ma chejko Wyglądacz” II Aleja 16.

Prowadzenie na Wystawie bufetu restauracyjnego powierzono „Gospodzie Spółdzielczej” (Aleja N. M. P. 22), jako jedynemu na terenie Częstochowy przedsiębiorstwu gastronomicznemu, opartemu na zdrowych zasadach spółdzielczości.

Działaj ostatni dzień przyjmowania ogłoszeń do „Przewodnika” na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej, który zostaje wydany w ilości 200.000 egzemplarzy i będzie dozwolony bezpłatnie do karty wstępu na Wystawę wraz z nieką oznaką pamiątkową.

Wystawcy! Po karty wstępu na Wystawę należy zgłaszać się do Biura Wystawy Przemysłowo-Rolniczej, ul. Raclawicka 2, II piętro, tel. 20-07.

Cech Krawców i pokrewnych rzemiosł weźmie także udział w Wystawie Przemysłowo-Rolniczej. Cech nabył stoisko dla eksponatów członków. Wszyscy pragnący wziąć udział w wystawie proszeni są o zgłoszenie się u Starszego Cechu.

Zwracamy uwagę - że Wystawa Piastków jest otwarta codziennie od godz. 10 - 13 i 15 - 20.

O ujęcie ruchu pątniczego w odpowiednie ramy

Z posiedzenia Komisji Turystyki i Ruchu Pątniczego przy Izbie Przem.-Handl.

W sali konferencyjnej Izby Przemysłowo-Handlowej w dniu 30 u. m. odbyło się piąte z kolei posiedzenie Komisji Turystyki i Ruchu Pątniczego. W obradach wzięli udział: ob. M. Doliński, jako przewodniczący, wiceprezydent miasta ob. Federak, Naczelnik Wydz. Kultury i Szuki ob. Słab, przedstawiciel Kurii Biskupiej i „Caritas” ks. Banaszewicz, Paulin O. Klimenta, z-ca komendanta M. O. ob. Nowacki, przedstawiciel PPR ob. Moderski, przedstawiciel „Orbisu” ob. Patuszkiewicz, przedstawiciel Stow. Kupców Polskich Sławarz, oraz przedstawiciel prasy.

Na wstępie dyr. Braun złożył sprawozdanie z wykonania uchwał, powziętych na poprzednich posiedzeniach, oraz z Kongresu Turystycznego, jaki odbył się w Rakowie w dniach 24 — 26 maja r. b. Na kongresie tym, prócz spraw turystycznych i krajoznawczych, omawiano sprawę ruchu pątniczego, którą poruszył Dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Czeszochowie dr. Braun. Zjazd uznał ważność sprawy i na plenum uchwalił rezolucję, popierającą dążenia Izby

Czeszochowskiej i udzielając jej poparcia. Z kolei omówiono sprawę znieku kolejowych. Na skutek pisma Izby Przemysłowo-Handlowej w Czeszochowie do Ministerstwa Komunikacji, w sprawie przewidziane zostały znieki kolejowe, które już będą obowiązywać. Wyrosną one aż pro. Znieki przy przejazdach osób w ilości od 50. Związki z tym zagadnieniem sprawę Dworcza Kolejowego oświadczył ob. Moderski. Dworzec jest niewystarczający, większość jego nie odpowiada wymogom życia. Ze względów technicznych i terenowych nie może być rozszerzony, będzie jednak wydłużony. Niektóre pociągi mogą być kierowane na Siradom przy zbiegu ul. Biskupańskiego i Al. Wolności będzie zbudowana duża hala, jako poczekalnia dla podróżnych. Planu te są już w stadium realizacji, jednak to jeszcze sprawa przyszłości. Z zarządzeń w stosunku do obecnej chwili, zanotować należy otwarcie odcinka nowych 4 klas bilietowych na terenie wernad. bufetu 4 klasy, oraz urządzenie poczekalni dla podróżnych w budynku, znajdującym się w ogrodzie kolejowym przy stacji. Zarządzenia te są przeprowadzane w związku z przewidywanym dużym napływem pątników w dniu 8 września. Jak obiałni przedstawiciel „Orbisu”, tam również z okazji większego ruchu podróżnych będą uruchomione nowe kasy, — ogłosem kas będzie 6, zamiast obecnych 2. Ponieważ większa część pątników odbywa powrotny podróż koleją, przeto postanowiono na posiedzeniu, aby zwrócić się do Dyrekcji Kolei z domaganiami, aby przysłała do Czeszochowy na okaz powrotu pielgrzymek większą ilość wagonów krytych, które będą następnie dołączone do pociągów przewidzianych w obecnym rozkładzie jazdy. Omówiwszy powyższe sprawy, związane z działalnością kolei, zastanawiano się następnie nad sposobem ułatwienia pielgrzymkom pobytu i poruszania się w mieście. Projektowano są specjalne tablice orientacyjne, ilość posterunków M. O. w okolicy Jasnej Góry ma być zwiększona; dużą pomoc w pilnowaniu

porządku okaże Ochotnicza Straż Pożarna. Strazacy w liczbie 400 osób, przybędą z pobliskich okolic i znacznie odciążą w pracy M. O. w czasie nadchodzących uroczystości w dniu 8 września. Przez dłuższą chwilę dyskutowano nad wyznaczeniem miejsc postoi pociągów mechanicznych oraz furmanek i wozów pątniczych. Wyrażono pogląd, że najodpowiedniejszym miejscem parkowania pociągów będzie plac przy parku, gdzie obecnie czynna jest karuzela, nie pożądana w tym miejscu ze względu na hałas i wrzaskliwą muzykę, a dla wozów i furmanek — plac św. Barbary. Postanowiono zwrócić się do odpowiednich władz o wydanie odpowiednich zarządzeń. W dalszym ciągu obrad poruszono spr. o takich postoiach dla pątników. Częściej może okazać Wystawa Przemysłowo-Rolnicza, której otwarcie zbliża się z przybyciem pątników na uroczystości kościelne w dniu 8 września. Na Wystawie miniaturowe projektowane jest uruchomienie kucelni polowej, z której mogliby korzystać i pielgrzymi.

Uchwalono dalej zwrócić się do Zarządu Miejskiego o przedłożenie godzin otwarcia zakładów gastronomicznych, jadłodajni i cukierni na czas pobytu pątników. W wolnych chwilach przedstawiciel Kurii Biskupiej ks. Banaszewicz wyraził życzenie, aby miasto wobec ogólnopolskiego charakteru nadchodzących uroczystości było udekorowane flagami, oraz aby miejscowa prasa podała program tych uroczystości i ważniejsze ich momenty.

Jak widac z powyższego porządku dziennego obrad był dość obfity. Przedyskutowano wiele spraw mających na celu usprawnienie turystyki i ruchu pątniczego, wymieniono pozytywne uchwały otrzymane cenne wskazówki co do dalszej działalności toż. przewodniczący ob. Doliński, zamknięcia obrady złożył podziękowanie uczestnikom zebrania, za współpracę, rokow. — na najszczęśliwsze widoki rozwoju i realizacji planu Komisji.

M. W.

LUCIAN ANDRZEJ

Za miastem

Białe moly, zmierzchu modrego zwiastuny,
wyszły na łaci patrzeć jak się w wodzie
przeplądają odbiaski krwawej słońca tury,
ktoż zagłębił się na zachodzie.
Mierzach. Wśród litowych, miodrych,
szarych cieni
Kryż na rozstaju szernielna ramiona
ukrył w warkoczach brzoś. Jak zapomnieni
nikną zeni: Okrytus i z diernia korona.
Juz tylko brzozy mająca jak widm,
Przepadły w wraku dzwonych drąg kaleje.
Ciska królów nad głaszczystą wydma
i nawet szły miasek błękitnieży.
Swoiatka nikt w dali. To miłośnia,
gdzie goro nasze ciepiały tak za dnia,
teraz białego coś nam przypomina
i bół obłądzy mielka obezualdnia.
Wję powracamy, w wieczaru opożony
noszą skarb rzadkich i dzwinych

wszędzie się ziemia i materia kończy,
wszędzie przestrzeń bezkres i początek.
Wszędzie! Przedziwny czarodziej, który
problemu szczęścia używając najprościej,
tagodząc ostre, brutalne kontury
zapadającej w sen rzeczywistości, —
Ty, coś jest jako niezachota matczyna,
niematerialna i błękitne dionie
kładają na wszystko to, co żyć zaczyna
i to, co myśli o jutrzajszym zgonie, —
Zdołasz tak ludzkie uspić niepokoję,
marzenia, kłękki, zblaknięta i cefe; —
by świat podawał arcydzielne twoje:
niezła zaklęta w subtelne pastele?

Z Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej

Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Radzieckiej, Oddział w Czeszochowie, podaje do ogólnej wiadomości, że posiada pewną ilość rosyjskich książek, w tym utwory niektórych klasycznych rosyjskiej literatury i dzieła niektórych pisarzy radzieckich. Ten niewielki na razie księgozbiór oddaje się do użytku osób, władających językiem rosyjskim, na zasadach, ogólnie przyjętych dla bibliotek publicznych. Biblioteka otwarta codziennie od godz. 10-jej do 18-jej w lokalu Towarzystwa przy ul. Kilińskiego 14.

Datownik okolicznościowy z okazji Tygodnia Ochrony Gdańska

Gdańsk (SAP) — Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Gdańsku komunikuje: Z okazji Tygodnia Ochrony Gdańska został wydany specjalny datownik okolicznościowy z napisem „Rocznica Ochrony Gdańska”, który Urząd Pocztyw Gdańsk i w czasie od 1 do 7 września h. r. będzie stemplował wszystkie listy pocztowe, nadane na terenie miasta Gdańska. Osoby zamiejscowe, pragnące mieć odpiski datownika okolicznościowego na przysyłkach przez nie nadanych, mogą przesyłki te natęczyć opłacone znacznikami, przesłać do urzędu pocztowego Gdańsk I do dalszych czynności urzędowych.

Kształcenie nowych sił nauczycielskich Kraków (PAP) — W nadchodzącym roku akademickim powstanie w Krakowie Wyższa Szkoła Pedagogiczna z 3-letnim programem studiów. Szkoła ta przeznaczona dla absolwentów liceum kształcić będzie nauczycieli do wyższych klas szkół powszechnych oraz pracowników oświatowych.

Kronika m. Radomska

Dziury
W nocy 5 września dzurzyje dr. Niewiarowski — Brzeźnicka 7, 6 września dr. Malinowski — Piłsudskiego 23.

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie — sala duża

Otwarcie sezonu 1946-47

W sobotę 7 h. m. o godz. 18.15 nastąpi otwarcie sezonu. — W dużej sali naszych Teatrów odchodzi się następną, słynną sztukę G. B. Shawa „Uczeń diabła”. Z przebiegu prób można wnosić, że sobotnia premiera będzie wielkim sukcesem autora, dyrektora, reżysera Damieckiego i wszystkich wykonawców.

W roli tytułowej ujrzymy świętą gościa **Dolesława Damieckiego**, który zalicza ją do swych najlepszych. Obok niego ujrzymy czelowie sily zespołu, a więc: **Duna-Jewka, Kallinowska, Mara, Orszatka, Kwiatkowskiego, Mieczysława, Palusz-kiewicza, Wasilewskiego** i innych. W przedstawieniu wzięło udział prawie cały zespół Teatrów i wielu statystów.

Teatry zdobyły się wielkim wysiłkiem na bogatą oprawę sztuk, jak to stylowe meble, przepiękne kostiumy projektu **Wl. Dąszewskiego** i prześliczne dekoracje projektu **Wl. Wagnera**.

Przedsprzedaż biletów na sobotnią premierę już się rozpoczęła.

Kasa Teatrów czynna od godziny 10-jej do 12-jej i od 13-jej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

Sala Kameralna

Otwarcie sezonu w sali kameralnej nastąpi jeszcze w pierwszej połowie bieżącego miesiąca sztuką G. Zapolskiego „Jeh ezvoro” w reżyserii **Artura Kwiatkowskiego**.

P. S. — Sekretariat Teatrów przyjmując zgłoszenia osób, pragnących umieścić reklamy handlowe na foyer Teatrów.

Z życia „Pochodni”

Zarząd chóru po niedzielaklowym rozpoczęciu nowego sezonu wokalnego, ta droga podaje do wiadomości członkom i wszystkim tym, którzy pragną zgłosić swój udział w pracy dla dobra pieśni, że w końcu będą się odbywały w te gano dnio, co w ubiegłym sezonie, t. j.: barytony i basy w poniedziałki, tenory we wtorki, a lekcje ogólnie w czwartki.

Lekcje rozpoznają się o godz. 18-jej. Ze względu na szeroko zakrojona działalność chóru proszą się o punktualność i stale niezaczanie.

SPORT

Mecz Ligocianka — GKS

Dziś w czwartek 9 h. m. GKS spotyka się z jedyną z czołowych drużyn Śląska — Ligocianką.

Początek tego interesującego meczu o godzinie 17.

Nieodbyte po raz drugi zawody tenisowe miały być rozegrane w nadchodzącą sobotę i niedziela jako mistrzostwa Czeszochowy.

Czeszochowska „ekipa” lekkoatletyczna na mistrzostwa Polski w Krakowie wyjeżdża w piątek rano. Skład „ekipy” jest następujący: Marian Hoffman (skok w dal i trójkok), Widula (10000 m.), Liczberski (400 m.) i Sławczyk (skok w zwyz).

Reaktywowanie sekcji kolarskiej

Victorii

Na odbytym zebraniu organizacyjnym sekcji kolarskiej KOS Victoria przy fabr. „Union Textil” postanowiono reaktywować przetrwalną więź koleijną działalność tej sekcji, która posiadała tak świetne tradycje.

Po przemówieniu wiceprezesa klubu ob. Lichnowskiego przystąpiono do wyboru władz sekcji, kierownikami obrano zastoi długoletni mistrz Czeszochowy i wicemistrz Polski w biegu na przelaz ob. **Bolesław Laszczycki**, zastępcą — ob. **Marian Antopol**, kapitanem turystycznym — ob. **Marian Kłokot**, zastępcą ob. **Tadeusz Plekacz**, opiekunem — ob. **Franzisek Lichnowski**. Ustano, że zebrania sekcji odbywać się będą

we każdy czwartek o godzinie 19 w świetlicy fabryki „Union Textil”.

Najbliższe zebranie sekcji kolarskiej Victori odbydzie się w czwartek 5 h. m. Kierownictwo sekcji zaprasza do udziału w zebraniach wszystkich dających członków tej sekcji oraz sympatyków.

Zebranie RMS Skra

W piątek 6 h. m. o godz. 18 w lokalu klubowym przy ul. Pułaskiego 2 odbędzie się zebranie RMS Skra. Ze względu na ważność spraw proszeni są o przybycie wszyscy członkowie klubu.

Przedsprzedaż biletów na niedzielną mecz olimpijski do mistrzostw Polski Tęcza (Kielce) — Skra rozpoczęła się w sklepie Elektrowni II Aleja 22. Ilość miejsc siedzących będzie niewiększona.

Z turnieju o mistrzostwo Gzest. Klubu Szachistów

Komisja Turnieju o mistrzostwo Czeszochowskiego Klubu Szachowego zawiadamia, że wszystkie zgłoszenia partii muszą być rozegrane najpóźniej do wtorku 10 h. m. Wyznaczone terminy są niedwołalne.

Dr. Euwe i Botwinnik gadali o śmiechu

Na czelu tabeli turnieju szachowego w Grbinie, Gen krocza nadal równo dr. Euwe i Botwinnik mając po 11,5 pkt.

Botwinnik posiadaj już przed paru dniami przewagę 1/4 pkt. nad drem Euw, ostatnio jednak przegrał ze Smyslowem i zremizował z Fohrem.

ka herbaty kosztują 50 złotych). Ale jest tam muzeum regionalne zorganizowane przed około 30 laty przez miejscowego nau czelowa — Niemca. Muzeum to jest jeszcze jednym argumentem, że ludność osiadła dawniej na Dolnym Śląsku była pochodząca nie napływowego, szczególnie saskiego, o czym świadcza wystawione ekspozyty. Cały folklor Karpacza z okresu pobytu tam Niemców to przeffancowane na ziemię śląskie elementy specyficznie saskie.

Poza tym jednak w owym muzeum jest w całości przeniesiona i doskonale zachowana apteka z końca XVIII wieku. Włacei oilem jej był niejaki pan Gottfried Ziffel. Otóż pan Ziffel przez kopania, Alrauns przyznającego sześcielę i chroniącego od „złego spojzenia” posiadał w swej aptece prawie wszystko to, co posiadają dzisiejsze apteki pod zmienionymi bardziej tajemnymi czyimi nazwami. Posiadał także rezerwatuz w którym pod numerem CCCLVII znajduje jemy receptę na miłość. Nie wiadomo, czy była ona bardzo skuteczna, ale na wszelki wypadek cytujemy za książeczką niemieckiego aptekarza.

A więc: „Nóś przy obia białe kwiatki sw. Jana, odpędzają one od zakochanego człowieka wszelką złą wolę i złe fantazje”. Poniżej znajduje się recepta na uniknięcie „uroków”. Tak samo salsca noszenie kwiatków. tylko trochę innych. Na półkach staja butelki po nalewkach i takie jak dzi się pudełeczka lubiane, lecz zamiast napisów na pokrywkach mają barwne obrazki tych smieci dala, na których leżenie mać

jest przeznaczona.

Na aptecę w muzeum regionalnym nie kończą się ciekawości Karpacza. We wsi Bieutowice (nazwa pochodzi prawdopodobnie od Bieruta — prezydenta KRN, podobnie jak pobliski Hłondów od prymasa Hłonda), dokad widzie piekna asfaltowa droga, celem spacerów jest drewniany kościółek „Wang”, jak brnymi dziś powięzli w szabrowany w Norwegii w miejscowości Valdres nad jeziorom Wang przez Fryderyka Wilhelma IV. Kościółek przenial z zachodniej krol pręki w pierwszej połowie XIX wieku na Śląsk na skutek próżni pieknej hrabiny Reden. Wang ma wbudowane części norweskie z XII wieku. Zachowane w pewnym miejscu mimo rzepnie komunij kuje nam nawet, że ktoś zatrudniony przy budowie zlamal sobie rake.

Cóż jeszcze pozostało w Karpaczu przybyłym kuracjom? Do września 1945 roku kurawał elektrownia kolej łącząca ze sobą w hylakowicznym tempie wszystkie miel gowosły w Karpaczu. Dziś niestety już jej nie ma i nawet losy jej nie są znane. Zniknęła nie tylko kolej, ale nawet przegrody niewidzialne. Zależnym świadectwem ich dzwinytelnego istnienia są zarządzenia o budowie szyn i wiadomości, że te same drogi, która kolejka przebywała się w kierunku Kilkunast minut dził odbywa się obecnie na parowozach nadsięcia es hodo. W Karpaczu przez owe dno. Gdyby zaś ktoś najwyj przwał wybrać się na wycieczkę tak pleszo, — to nie radziemy posługiwać się mapą.

Do enięsów Ziemi Odzyskanych zalozę musimy jako dokument muzealny mapę Karpaczowa, wydana przez Dolnośląską Spółdzielnią Turystyczną w Jeleniej Górze. Otóż na tej mapie Czeszochowianca leży na północ od Polski! I taka mapa uszyła placet czepny za Nr. F 5245. Wybitna inżynier Dolnośląskiej Spółdzielni w Jeleniej Górze i czepny — zaprawde godna podziwiał Ciekawe tylko, kto ponosi większą winę, czy Spółdzielnia Turystyczna, która takie mapy wydaje, czy czepna, która takie rzeczy pisze.

Jezeli więc z wycieczek, jak to się mówi „nió”, gdy dzieje pada, a w gorach pada obficia i Karpacz wale nie jest pod tym względem gorzy od Zakopanego, to zostają jeszcze dancujni (slabo obsadzone) i wy stępy artystyczne w Hotelu Zdrojowy. Tęgo lata na swiadczono Zachodu w orala sie Barbara Konrzwicowa, wirtuozka czepodziej XX wieku! — Nemo, niejaki Szuryski, który nie wiadomo czy śpiewa, tanęcy, czy deklamuje „On Cyda ó zólninę psalkiego”. Afisze tego zupełnie nie w janiaty a osobliwie trudno bylo sie przekonac, bo tylko afisze wialny szbie, mokly na deszczu, szchy na słońcu, a w końcu obywatel Szuryski nie przyjechał.

Zima chyba będzie lenie. Wylosowkowi celi i kuracjomze wystrazca sobie sami, bo Karpaczowa, a wio i Karpacz to wialniec doskonale tereny narciarskie. Znamosie lepsze niż Zakopane. Wtedy nie trzeba już iunęcy rozmywak. Ale kto rima, dosłanie

tufaj Niemców zwaly się Hermsdorf. Hermsdorf zaś dlatego, że tutaj jakoby Wladyslaw Herman podczas wzyciskiej wyprawy przeciw napastnikom czeskim stal miel obozem. Dowodza tego niemiecy autorzy pi szac o zamku Kynast, znajdującym się w Choinastach. Historyk niemiecki Heinrich Schubert w książce p. t. „Burg Kynast”, wydanej we Wrocławiu w r. 1890 wyraźnie piazę, że obok nazwy Kynast używana jest w odniesieniu do zamku księcia Bolesława, który go wzniósł w roku 1282 także nazwa Choinasty. W restauracji znajdującym się u wejścia do zamku umieszczona jest gałotka, w której Dolnośląskie Towarzystwo Turystyczne wyłożyło szereg niemieckich książek, badanych dokumentami, potwierdzających polskie prawa do tych ziem. Między innymi jest tam ciekawa Historia Śląska — „Geschichte Schlesiens”, wydana w 1888 roku we Wrocławiu, w której autor Michael Morgenhasser cytuje pieśni śpiewane przez niemieckich kolonistów na cześć króla Bolesława III Krzywoustego. Cafe dzieła Morgenhassera jest jednym wielkim dowodem, że władcy polscy nolożyli mocne podwaliny pod najsilniejszy wspaniały rozkwit ziemi śląskiej.

Ale teraz po przeczytaniu tych wierszy czytelnikowi znacememu tytułem nalezy się wyznaczenie, skad taka recepta na miłość w felietonie z Karpacza. Otóż Karpacz jako udrogowisko nie posiada specjalnie trafnych obiektyw godnych zwiedzania (nie mówię o wycieczkach górskich i wycieczkach szlak, gdzie w czasie i ochotniczym nien

Z działalności Głównej Komisji do Badania

Zbrodni Niemieckich w Polsce

(SAP) Dotychczasowa działalność Głównej Komisji do badania zbrodni niemieckich w Polsce dzieli się na dwa etapy. Do maja b. r. „Komisja” zbierała dane o tych zbrodniach dla celów jedynie historycznych, jako materiał do publikacji. Z chwilą, kiedy władze okupowanych Niemiec przystąpiły do ekstradycji ujętych na tym terenie przestępców wojennych, aparat „Komisji” i zgromadzony przez nią materiał zużyty zostaje dla przygotowania szeregu procesów przeciwko przywiezionym do Polski przestępcom.

Procedura ekspedycji jest następująca. Najpierw „Komisja” opracowuje wniosek, zawierający opis przestępstwa, dokonanego w Polsce przez danego zbrodniarza i jego personalia. Wniosek ten przedstawia Polski w Londynie dr. Szerer zgłasza do „Międzynarodowej Komisji do badania zbrodni niemieckich”. Na skutek takiego prawnie umotywowanego wniosku poszczególne zbrodniarze więzieni zostają na liście, na podstawie której wydawani są państwom, które ich zgłoszyły.

Poniżej na liście sporządzonej przez Polskę, figuruje kilka tysięcy nazwisk, wydelegowaliśmy na teren okupowanych Niemiec specjalną „Komisję Wojskową”, której zadaniem jest odnajdywanie i przemieszczanie poszukiwanych przez nas zbrodniarzy.

Członkowie „Komisji” przeszkukują poszczególne obozy, badają uwięzionych tam niemieców i dzieci, temu, że większość z nich sypie się wzajemnie, wpadają na trop interesujących nas przestępców, jak np. Poerstera czy ostatnio Thumana. Niektórzy z nich, jak np. galeiter Śląska — Bracht, czy też przemysłowiec-gospodowiec Teobens, umieli się, jak dotąd, doskonale ukryć i jeszcze nie zostali zidentyfikowani. Po zidentyfikowaniu poszukiwanego zbrodniarza, „Komisja Wojskowa” zwraca się do „Międzynarodowej Komisji Kontrolnej w Berlinie” z prośbą o wydanie zgłoszonego na liście zbrodniarza. Trudności powstają jedynie w tym wypadku, jeżeli do osoby jego rości pretensje kilka państw, jak to ma np. miejsce z osławionym likwidatorem powstania w warszawskim getcie — generałem policji i SS Stoopem. Poniżej w swoim czasie działają on na terenie Lotaryngii. Franca umieszcza go na swojej liście zbrodniarzy, z drugiej strony również i Anglię oskarżają go o mordy dokonywane na zestrzelonych lotniskach angielskich.

Jeśli do osoby danego zbrodniarza żadne inne państwo nie rości sobie zastrzeżeń, „Komisja Wojskowa” otrzymuje bez żadnego trudu pozwolenie na odebranie go, po czym organizuje przewiezienie go do Polski. Główni zbrodniarze przewożeni są samolotami, pomniejsi pociągami. Po dostar-

zeniu do Polski część, jak np. Amon Goeth, zostaje przekazana sądom specjalnym, najważniejsi prokuraturze Najwyższego Trybunału Narodowego.

Poniżej Główna Komisja do badania zbrodni niemieckich w Polsce rozprządza obfitym materiałem dowodowym, prokuratura NTN zleca jej w takich wypadkach przeprowadzenie dochodzenia, które jest podstawą aktu oskarżenia.

Dochodzenia komisji posłużyły już jako materiał do aktu oskarżenia, na podstawie którego został skazany Artur Greiser. — W obecnej chwili kompletnie się dowody przeciwko komendantowi Oświęcimia Hessowi i likwidatorowi łódzkiego getta Bibrowi. Na początku października przewidziana jest rozprawa przeciwko Fischerowi po niej nastąpią procesy Foerstera i Buhalera.

Projekty dekretów o prawie rzeczowym i księgiach wieczystych zostały przyjęte

Na odbytych ostatnio posiedzeniach Komisji Prawniczej przy Ministerstwie Sprawiedliwości przyjęte zostały projekty dekretów o prawie rzeczowym i prawie o księgach wieczystych, opracowane przez Departament Ustawodawczy Ministerstwa Sprawiedliwości. Prawo rzeczowe zakończy cykl dekretów z zakresu unifikacji prawa cywilnego wielkiego, historycznego dzieła, jakiego podjął się Rząd Jedności Narodowej i które zrealizował w wyjątkowo krótkim czasie.

W 39 numerze Dziennika Ustaw znajduje się dekret z dnia 8 czerwca 1946 r. o wписywaniu do ksiąg hipotecyjnych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przyjętych na cele reformy rolnej wraz z rozporządzeniem wykonawczym. Oba te akty prawne umożliwią szybko i sprawnie wписanie nabywców działek, pochodzących z reformy rolnej, do ksiąg, a to dzieki bardzo do-

rekomy rolnej, do ksiąg, a to dzieki bardzo do-
celnym idącym uproszczeniu procedury hipotecznej. Jeżeli dana nieruchomość nie ma urzędowej księgi, lub jeżeli księga ta zgineła bądź zniszczyła w związku z wypadkami wojennymi, zamiast wписu właściciela następuje złożenie dokumentów w sądzie, co będzie miało ten sam skutek jak wpis do księgi. Nabywcę sąd z sądu wyda odpowiedni dokument, stwierdzający jego prawa własności.

Dzieki nowym przepisom będzie mogła być zrealizowana tak doniosła społecznie sprawa ugruntowania wymiarków reformy rolnej, której celem było stworzenie zdrowych gospodarstw rolnych, stanowiących własność indywidualną nabywców.

Kup znaczek na PCK

Akcja jesienna na rozszerzenie działalności

Od 1 września do 31 listopada b. r. kasy PKP na terenie całej Polski oraz biura Orbisu sprzedają będą znaczki kwestarskie na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża.

Znaczniki te w cenie 1, 2 i 5 złotych dodawane będą przy kupnie biletu, a zebrany w ten sposób w ciągu trzech miesięcy fundusz, przeznaczony zostanie na urządzenie nowych punktów sanitarnych PCK, na dożywianie dzieci oraz na uruchomienie nowych ambulansów terenowych na potrzeby wsi.

Niewątpliwie całe społeczeństwo, znając wstęchność i wydajność pracy PCK, poprze te akcje, dając ten skromny datek, który nie czyni żadnej wyrwy w budżecie poszczególnego pasażera, w sumie pozwoli zwiększyć wydanie pomocy dla najbardziej potrzebujących.

Kursy Korespondencyjne Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego

Kursy korespondencyjne są przeznaczane dla tych, którzy warunki życiowe nie pozwalają dro-
żną normą zdobyć wykształcenia ogólnego, czy też specjalnego. Mają też one specjalnie ważne znaczenie w obecnych powojennych warunkach. Staraniem Towarzystwa Uniwersytetu Ro-

botniczego uruchamia się w roku bieżącym kursy korespondencyjne prowadzone przez siły fachowe. Powstaną one w takich ośrodkach naukowych, jak Warszawa, Kraków i Bydgoszcz.

Zostaną zorganizowane następujące kursy korespondencyjne, oparte na państwowych programach nauczania: ogólnokształcące (zakres gimnazjum i liceum), kreslarsko-techniczny, buchalteryjno-biuroowy i wiedzy o przedsiębiorstwach, który ma na celu przygotowanie kierowników w różnych dziedzinach przemysłu i handlu. Po ukończeniu kursu uczestnicy będą mieli prawo złożyć egzamin maturalny.

Nowy konkurs zadaniowy

Po „Głosie Narodu”, „Trybunie Robotniczej”, „mies”, „Szachy” i „Stachista Polski” dochodzi nowy (5) konkurs zadaniowy „Dziennika Łódzkiego” poświęcony pamięci mistrza D. Przep-6-kiego. Zadania należy nadsyłać do dnia 31 grudnia 1946 roku pod adresem: „Dziennik Łódzki”, Łódź, Piotrkowska 96. Konkurs szachowy. Nagrody 100, 600 i 400 zł. oraz specjalna nagroda 300 zł. za najlepszy wynik polskiego kompozytora. Konkurs ten pomysłał i jako międzynarodowy zgromadził na starcie listę zadaniową. Sędzia A. Goldstein.

Z wydawnictw

Narodowego Instytutu Postępu

Prof. dr. Florian Barciński: Podstawowe zasady ekonomii. Nakład Narodowego Instytutu Postępu i Księgarni Wł. Wilań, Poznań 1946. Cena 120.— zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny: Księgarnia Wł. Wilań, Poznań, ul. Kantak-
Nr. 10.

W polskiej literaturze ekonomicznej od-
czuwany był dotkliwie brak podręcznika, który by w ten sposób jasny dla każdego i przystępny przedstawiał podstawowe zasady ekonomii. Toteż Narodowy Instytut Postępu, doceniając w pełni konieczność popularyzacji tej nauki wśród szerokiego mas społeczeństwa, a zwłaszcza wśród młodzieży, przez wydanie książki prof. Barcińskiego brak ten w znacznej mierze usunął.

Książka prof. Barcińskiego, której pierwsze wydanie przed wojną spotkało się z niezwykle pochlebną oceną ze strony ekonomistów, pedagogów i publicystów gospodarczych, odda niewątpliwie duże usługi każdemu, kto pragnie poznać podstawowe prawa rządzące zjawiskami gospodarczymi. Książka ta powinna znaleźć się nie tylko w ręku ucznia szkoły zawodowej czy ogólnokształcącej, ale i w ręku kupca rzemieślnika, biuralisty, w każdej bibliotece oświatowej i organizacji samokształceniowej.

Udostępniając ją czytelnikowi Narodowy Instytut Postępu wypełnia jedno z istotnych zadań dokształcenia i popularyzacji wiedzy.

Odpowiedzi Redakcji

Stądy czytelnik. — W sprawie Lwowiaka uważaj słusznie. Bez podania nazwiska — nie możemy ich jednak opublikować.

Repa. — List półanonimowy — bez adresu. Jak wyżej.

Czesłochowianin. — Tak samo. Przechodzień. — Nie korzystamy.

Program rozalności polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6.00 Pieśń i kalendarz 6.05 Dziennik poranny 6.20 program na dzień bież. 6.25 Gimnazjum poran. 6.35 Muzyka poranna 6.40 Sprawy dnia 7.00 Andrzeja ranna (Trans. z Krakowa) 7.30 powtór. usłw. wiad. dzien. por. 7.35 Muzyka poranna. 8.20 Informacje ogólnopolskie 8.30 Szczę. pos. rodz. 8.40 Strzyżyna P. G. K.

12.00 Sygnał szesn. 12.05 Dziennik połudn. 12.55 Pieśni i ar. w wyk. Irena Dygasa. 12.55 „5 minut gozdz”. 13.00 „Na ziemach odzyskanych” 13.15 Koncert połudn. 13.40 „Diabełek szustka” — po-
gadzanka dla dzieci. Stanisław Nowaczyk. 14.15 Andrzeja dla młodzieży. 14.30 Repertry. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 Beethol fortepianowy Edmunda Moszka. 16.35 Muzyka. 17.00 „50 dni budujemy Warszawę. 17.35 „50 swiata radia”. 18.00 Kacik świetlikowy. 18.10 „Jak zostałem pisarzem”. 18.15 i 18.20 Interluka Jerzego Andrzeja wiersz. 18.20 Muzyka kameralna. 19.00 Nanka przez gło-
śnik. 19.30 „Wspólnie z salii koncertowej”. 20.00 Dziennik wiecz. 20.30 „Nasze pieśni” w wyk. H. Warchałkiewicz. 20.45 „Sad nad Lotarynkami”. 21.00 And. dla dzieci. 21.30 Strz. pos. rodz. zagr. 22.00 „Pokrzywy nad Beda”. 22.15 Koncert Ork. Tan. P. B. pod dyr. J. Caimera. 23.00 Odt. dzien. rad. 23.20 Program na jutro. 23.50 Strz. pos. rodz. zagr. 24.00 Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

ODDZIAŁ DROGOWY P.K.P. w CZESTOCHOWIE
ogłasza przetarg nieograniczony
na roboty brukowe związane z przebudowaniem drogi: dojazdowej i placu wydostawczego na al. Warta oraz ulic, placów i dojazdów do ramp na st. Czesłochowa osobowa.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze Oddziału Drogowego w dniu 18 września b. r. o godz. 10-tej.

Wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy przetargowej, należy wpłacić przekazem pocztowym na konto VII-260 Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Łodzi, z zaznaczeniem na odwrocie przeznaczenie: przetarg na roboty brukowe.

Pokwitowanie z wpłaconej sumy wadliwej należy dołączyć do oferty.

Oddział Drogowy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn oraz wyboru oferenta.

Słupy kosztorysu i informacja techniczna otrzymane w Referacie Technicznym — Oddziału Drogowego, Alja Wolności Nr. 21.

Naczelnik Oddziału Drogowego
PAP 2341

Oddział Drogowy P. K. P. w Czesłochowie
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na roboty naprawy dachów w obrębie Oddziału Drogowego w Czesłochowie.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16 września 1946 r. w Oddziale Drogowym o godz. 10-tej rano.

Wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy przetargowej, należy wpłacić przekazem pocztowym na konto VII — 260 Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Łodzi, z zaznaczeniem na odwrocie przeznaczenie: przetarg na roboty brukowe.

Kwit z wpłaconej sumy wadliwej należy dołączyć do oferty.

Oddział Drogowy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz wyboru oferenta.

Słupy kosztorysu i informacja techniczna otrzymane w Referacie Technicznym Oddziału Drogowego ul. Alja Wolności Nr. 21.

Naczelnik Oddziału Drogowego
PAP 2278

Sprzedam plac
szer. 28 metr. front 30 metr. 2000000, legitymacja służbowa nr. 844, legitymacja służbowa komunalna wydana na nazwisko Krysztian Poljcia.
PAP 2304

PANTOFELKI sz'olne — gimnastyczne
palcice firma
E. MACIEJEWSKI
Pilsudskiego 7.
PAP 2392

ZGUBY
Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Jani Mierzwa, zam. w Białymostku.
PAP 2388

Skradzione książkę wojskową, książkę Ubezpieczalni Społecznej, książkę rozrachunkową, listy i karty kryżka na nazwisko Bartłomiej Jan.
PAP 2383

Zgubiono kartę rezerwy wojskowej wyd. przez BKU, Czesłochowa na nazwisko Łuczkiewicz Włosław.
PAP 2384

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Huszko Józef, zam. w Czesłochowie.
PAP 2383

Dnia 4-go września zmarł wagle zaopatrzonej św. Sakramentami



Ksiądz
Władysław GACEK
lat 70
Rezydent św. Teologii
Profesor Katedry
i. Profesor Seminarium Duchownego w Kielcach
Ekspozycja zwłok z pochobni do kościoła parafialnego w Klubunku nastąpi w piątek, dnia 6-go września o godz. 17-tej, pogrzeb w sobotę o godz. 9-tej rano.
Na smutne te obrzędy religijne zaprasza pozostała w głębokim smutku
RODZINA.

Zgubiono dowód osobisty, kartę rezerwy wojskowej, wydane przez BKU, w Radomsku, oraz metrykę urodzenia na nazwisko Nowak Eugeniusz, ur. 18.10.1920 r. Zam. Dworzec Kocielnia, gm. Brzeźnica, pow. Radomsko.
PAP 2382

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Korcius Jan, zam. w Białymostku.
PAP 2377

Zgubiono torbę skórzaną, ozdobną z wszelkimi papieroami, a odcin-
ku dworcze Alja Alja. Urzędzi-
nie należące o swrot dowodów, pędzideł, proszę zatrzymać. Alja Alja, z Paturskich Koni-
PAP 2381

Patrzona dowoza hełmisty, an-
lidy, wolne mieszkanie. Oferty z podaniem referencji i warunków składaj w firmie „Renom” II Alja 28 pod „Dozorca” PAP 2381

Podjęcie do kuchenki i kolebka do zmywania potrzebne zaraz. Zło-
żenie: Wolności 13 m. 5. godz. 12 — 15.
PAP 2209

Paniatka umiatająca biegle pisać na maszynie potrzebna. PAP. Alja 51.

Patrzona paniatka do restauracji. Alja Wolności 2/5 PAP 2380

WOLNE POSADY
Patrzona pomocnica domowa Warszawska 6. PAP 2385

W piata bolesna rocznicie śmierci ukochanego meza i ojca zamordowanego przez gestapowców

Edwarda Jędrzejczyka
dnia 6 września o godz. 10-tej rano odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy w Bazylice Janogórskiej, na które krewanicy, przyjaciel i smojnych zapraszają
Zona i dzieci.
PAP 2403

SPRZEDAŻ

Na szesn szkoły 46/47 zostały bruliony, błoki rysunkowe, ołówki, gwintki i kolory, stalówki gumki, strament, kreda szkolna, farby, pedaleki, cyrkiel, kalamusz, ekiektki, linia, i wiele innych artykułów niekompletnie, błogi w całości w podwórzu Uwaga: Odpiszciez oom specjalny rabat.
PAP 1792

PPT-EP ul. 1 Maja 18, sprzedaje samochód polo „Tatra”, który zrozoznaczony, kiesz. plaski, zdekompletowany wiatrak i frezarka, opony i detki (sznyczone), ozesol samochodowe jak motory niekompletnie, błogi w całości w podwórzu Uwaga: Odpiszciez oom specjalny rabat.
PAP 1792

Partery z ładnej fotografii wykonana artystycznie 21-Cha-Film Warszawa, Jerozolimskie 17, Prowincje informujemy II szwicie.
PP 87

Mieszkanie 4-pokojowe, komfort w Orlim-centrum samienia, 2 pokoje z wygodami w Czesłochowie. Oferty składaj PAP pod „Gdy-nia”.
PAP 2266

Zmienić mieszkanie trzy-pokojowe z wygodami w III Alja w Czesłochowie w okol. Dw. Pa-
zawskiego. Wiadomości: 2978
PAP 2378

Poszukuje pilnie dwa pokoje z wygodami w centrum. Zwrót ko-
sztyt. Orlim-centrum. Wiadomości: E. Maciejewski, Pilsudskiego. PAP 2389

Przyjmuję na komplety przygo-
ławowe z zakresu gimnazjalnego o. Otu na geometrie wykresła do wyczerpująco i doświadczeń. Al. Wolności 19, m. 5 front. In-
formacji od godz. 19-20.
D. 013311